

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 2 (66) Rok III 13.01.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

## NETTO SKRADA SIĘ DO ZŁOCIEŃCA



## GDZIE JEST PIES POGRZEBANY



- W 1985 roku, na podstawie uchwały Rady Miasta, został podjęty plan budowy Obwodnicy Wschodniej w mieście - mówi pani Iwona Andrearczyk, córka właścicielki działki. - Ta uchwała obowiązywała do 31 grudnia 2002 roku. Przez ten czas nie było możliwości prawnych, żeby na tej ziemi coś postawić. Starłam się o zrobienie tutaj autokomisu. Doostałam odpowiedź z Urzędu Mia-

sta, że teren zajęty pod obwodnicę nie może być wykorzystany w żaden sposób. W 2002 roku obwodnica wzięła w łeb. Przez 17 lat nie mogliśmy de facto korzystać ze swojej ziemi. str. 10-11

## W CZAPLINKU NAPADLI NA POLICJANTA

Podczas policyjnej akcji bandyci zaskoczyli jednego z policjantów. Policjant ten został zaatakowany metalowym łomem i otrzymał uderzenie w głowę. str. 3

## "AUTO-PUC" P.H.U.

Janusz Florczyk

AUTOMATYCZNA I RĘCZNA  
MYJNIA SAMOCHODOWA

78-500 Drawsko Pomorskie  
ul. Starogrodzka 9  
wjazd przy urzędzie Pracy



## ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe

78 - 500 Drawsko Pom.  
Ul. Łąkowa 19  
Tel./fax (094) 363 34 01  
Tel. Kom. 0602 637 277



WOŚP w Kaliszu  
Pom., Złocińcu,  
Drawsku Pom.

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA  
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

**KREDYTY  
GOTÓWKOWE**

- SPŁATA INNYCH ZADŁUŻEŃ
- OBSŁUGA KREDYTÓW TRUDNYCH
- HIPOTEKA

DECYZJA  
W 2-3 GODZ.

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 12  
(nad sklepem zoologicznym)  
(094) 363 20 08, 0608 518 055  
stanulisbeata@vp.pl

SZYBKO I BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI!

Czynne w godz. 10.00-16.00

**GAŚNICE**

- remonty
- konserwacja
- naprawa
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

Badanie hydrantów  
wewnętrznych

"PREWEN-POŻ"  
Drawsko Pom., Ul. Akcyjowa 4  
tel./fax (094) 36 351 41  
tel.kom. 0603 586 807

**OKNA I DRZWI  
DRZWI WEW. I ZEW.  
PARAPETY WEW. I ZEW.**

GENY PRODUCENTA!  
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!

F.H.U. "KOMFORT"  
Miroslaw Misiura  
Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16  
tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

## ZAKŁAD POGRZEBOWY



BEZPŁATNY TRANSPORT

**PIOTR SKRZYPCZAK**

SIEDZIBA - DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

☎ 363-40-05 / 24h

BIURA :

ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia  
WIERZCHOWO UL. PARKOWA 22 p. Burkiewicz

OBSŁUGA POGRZEBÓW NA TERENIE

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice



Wiesław Małysek

6 stycznia 2005 r. na świat przyszedł miliard trzystamilionowy Chińczyk. W Indiach żyje już też miliard ludzi. Prawie połowa ludności planety Ziemia mieszka w tych krajach.

Chińczycy jak wiemy, jedzą ryż. Ryż dla nich, to jak dla nas (38 milionów z małym hakiem) kartofle i chleb (takie wesz end go!). Przyjmując, że statystyczny Chińczyk spożywa dziennie 10 dag ryżu wychodzi, iż dziennie Chińczycy zjadają 130.000.000 kg ryżu (sto trzydzieści milionów kg). Ale zapewne zjadają więcej, bo 10 deko to jest przecież mało. Dziesięć deko zadowoli może dużą chińską mysz, ale na pewno nie Chińczyka.

Polacy też jedzą ziarno, którego

# BONDZIĆ JEST RZECZĄ LUDZKĄ

część przechowuje się w silosach (żeby było z czego zrobić mąkę na przednówku). W Polsce znany jest przypadek posła Bondy ("Nazywam się Bonda, Ryszard Bonda"), który w 2003 r. przechowywał dla Agencji Rynku Rolnego (innych firm) zboże. Dużo zboża. 27 tysięcy ton, o wartości 11 mln zł, wciął. Kiedy ARR i firmy przyszły do Bondy po zboże, ten ze zdziwieniem stwierdził, że zboża nie ma. "A gdzie jest zboże?" – pytali Bondy. A Bonda: "Myszy zjadły". Takie wyjaśnienia złożył Bonda w prokuraturze.

W ubiegłym tygodniu, oprócz przyjścia na świat Chińczyka, świat nasz (polski, mały) obiegła wiadomość, że syndyk Stoczni Szczecińskiej (upadłej) sprzedał w ubiegłym roku trzy zajmujące się paliwami spółki (ze szczecińskiego holdin-

gu): Porta Nova, Porta Żegluga i Porta Baltic Service. Za 15 tys. zł (słownie – piętnaście tysięcy zł). Zostawmy dwie pierwsze, chociaż zapewne i one mają większą wartość niż 5 tys. zł jedna. Wspomnijmy o PBS. Ta bowiem klóci się z fiskusem o co najmniej 10 milionów zł. Zdaniem przesów Porta Baltic Service te 10 mln można odzyskać. Co to znaczy? Ano tyle, że Ryszard Bonda za 5 tys. ma duże szanse, by stać się właścicielem około 11 milionów zł (za które będzie mógł kupić zboże i uzupełnić te zapasy, które zjadły myszy). Powyższe pokazuje, że nawet kiedy komuś brakuje w kasie 11 mln zł nie powinien gniewać się na myszy, tylko udać się do jakiegoś syndyka i kupić sobie 3 spółki.

Innego "zakupu" dokonali menedżerowie (słowo jest niewłaściwe,

ale skoro tak ich nazywają, to niech już będzie) powiązani z SLD. Kupili sobie dzięki koleżkom 10-letnią nie-tykalność. W przeddzień nowego roku pracownicy energetycznej firmy Energa podpisali bowiem "umowę społeczną". Obejmuje też przesów i zakłada, że jeżeli ktoś z załogi zostanie zwolniony do 2015, trzeba mu będzie wypłacić odszkodowanie utraconych zarobków do końca okresu ochronnego. Tak więc, kiedy nowe władze z PO i PIS, chcąc wsadzić swoich przesów, będą chcieli wywalić przesów z nadania SLD, będą musieli wypłacić im około 30 mln zł odpraw. Jednym z wiceprezów jest mąż przyłapanej na jeździe po pijanemu posłanki SLD, Piotr Szynalski (odprawa dla niego wyniesie 1 milion zł).

O monstrualne odprawy walczą też były prezes Orlenu Zbigniew Wróbel (6 mln zł) i jego następca, który był prezesem Orlenu 17 dni! Walczykowski, bo tak się nazywa, chce za te 17 dni tylko 700 tys. zł odprawy. Ot, takie to mamy dzisiaj sprawy. Na koniec chińskie przysłowie: "Lepszy wróbel w silosie, niżli żupka z mysiego trupka".

## Listy do redakcji

### Replika za dyletancki artykuł Pana w TPD "Czas na futbol".

Odnosząc się do treści artykułu w waszej gazecie "Czas na futbol" nie omieszkamy stwierdzić, że pana opinie dotyczące pracy i sytuacji organizacyjno-szkoleniowej są dla wielu społecznych działaczy co najmniej krzywdzące i stwierdzamy, iż pomimo 17-letniej obserwacji piłki nożnej w naszym mieście zna ją pan na zasadzie obserwacji "z okien pędzącego pociągu pośpiesznego".

Wydoby pańskie są krzywdzące trenera i zawodników i w zasadzie powinien pan odpowiadać sądownie za niektóre pomówienia dotyczące:

- zarobków czy też stypendiów (podobno 800-1000 zł)

- podważania umiejętności i zasług nowo zatrudnionego trenera (jest to trener I klasy, czołowa postać naszego województwa, posiada licencje PZPN na prowadzenie zespołów z I i II ligi i którą ma około trzystu trenerów w Polsce i ten trener zarabia u nas 800 zł netto czyli tyle – co jego poprzednik instruktor pan Stankiewicz,

- sugestie, że trener wędruje ze swoimi zawodnikami by wziąć od nich "działkę" za miejsce – panie redaktorze jeżeli ma pan jakieś dowody na powyższe fakty to proszę o przedstawienie ich na Zarządzie, Zarząd po rozpatrzeniu rozwiąże umowę z powyższymi osobami.

Wydaje nam się, że pana "dyletanckie" spojrzenie na sport w powiecie, powinien wygłaszać we własnym ścisłym gronie, a nie w gazecie o rachunku 1000 zł. Czytelnik ma prawo poznać obiektywną i uczciwą relację. Dlaczego więc okłamuje pan czytelnika podając niewłaściwą lokatę zespołu w tabeli? Nadmieniamy również, że Pan Stankiewicz prowadzący naszą drużynę w okresie awansu na własną prośbę odszedł z klubu, a więc znowu rozmija się pan z prawdą.

Proszę nie zapominać, że klub nasz spełnia również rolę promocyjną dla naszego miasta, a minimalizm wynikający z pańskiej publikacji nie stawia sobie tego za cel. Dla informacji podajemy, że nie ma na świecie zespołu, który awansując do klasy "wyczynowej" nie próbuje wzmocnić kadry drużyny, a podatnicy sponsorujący klub rozliczają go z efektów sportowych, promocyjnych i jak z uczestnictwa w szkoleniu własnych wychowanków (co udaje nam się w miarę możliwości realizować).

Widowiskowość na poziomie IV ligi to właściwa integracja wychowanków i "przybyszów"! Nie prawdą jest, że w końcówce rozgrywek odeszło z klubu siedmiu zawodników, lecz były to konkluzje i tylko dzięki zdolnościom organizacyjno-szkoleniowym trenera Romana Bogina dokończyliśmy rozgrywki bez walkowerów.

Redaktorze, informujemy, że drabinka szkoleniowa w grupach młodzieżowych jest u nas wzorcowa (są efekty w osiągniętych wynikach) według wytycznych Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. Zarząd klubu ma wrażenie, że pański artykuł jest wywołany przesłankami na zasadzie "jedna pani drugiej pani" co nie przystoi tak wytrawnemu znawcy futbolu. Pańskie porównanie do takich klubów jak Olimp, Światowid czy też Lech są zupełnie nie trafione, gdyż zapytujemy "gdzie oni są" w wojewódzkiej piłce.

Ostatnia uwaga dotycząca współpracy rodziców trampkarzy ma swój wymiar w postaci organizacji obozu sportowego i spotkań przy pączku i herbatce po zakończeniu sezonu.

W zakończeniu jesteśmy skłonni zapewnić panu spotkanie z trenerem i Zarządem Klubu, żeby poznał pan prawdę o sytuacji w Klubie, co pozwoli panu osądzić naszą sytuację obiektywnie.

Ze sportowym pozdrowieniem Miejski Klub Sportowy "DRAWA" Drawsko Pomorskie ul. Okrzei 1.

(Podpis nieczytelny).

Odpowiedź za tydzień.  
Zapraszamy do dyskusji.



## Gazeta Powiatowa

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz - p.o. redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);  
Tadeusz Nosel - Złocieniec;  
Marcel Kaźmierowicz - Drawsko Pom. (0508274911).

### Reklama i druki:

Michał Hnat - tel. 0609632530  
**Adres redakcji:** Złocieniec, Stacja Wodna nad Drawą; tel. 091 397 3730  
email: wppp1@wp.pl

### Wydawca:

Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Stowackiego 6, tel./fax (091) 397 3730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*  
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

**DRUK:** WPPP - Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730; Piotr Bobrowski, Maciej Mańkowski  
**Nakład: 1000 egz.**

# NAPAD NA POLICJANTA

(CZAPLINEK) W nocy z 04/05.01.2005r. w Czaplunku przy ul. Długiej trzech mężczyzn usiłowało, przez włamanie w ścianie budynku, włamać się do sklepu AGD i RTV i dokonać kradzieży znajdującego się tam mienia o wartości 250 tys. zł. W trakcie dokonywania przestępstwa zostali zaskoczeni przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Czaplunku. Sklep był już od dłuższego czasu pod baczny okiem Policji, gdyż co jakiś czas miały tam miejsce włamania.

Podczas policyjnej akcji bandyci zaskoczyli jednego z policjantów. Policjant ten został zaatakowany metalowym łomem i otrzymał uderzenie w głowę. Sprawcy ataku przewrócili zaskoczonego funkcjonariusza na ziemię. Funkcjonariusz był kopany po całym ciele i został doprowadzony do stanu bezbronności. Następnie bandyci zabrali policjantowi broń służbową wraz z amunicją oraz latarkę służbową. Policjant z obrażeniami ciała trafił do Szpitala Powiatowego w Drawsku Pom.

Podjęte, natychmiast po zdarzeniu, działania przez funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Czaplunku,

Komisariatu Policji w Złocieniu, Komendy Powiatowej Policji w Drawsku Pom., Komendy Powiatowej Policji w Szczecinku, Rewiru Dzielnicowych w Barwicach oraz Wydziału Kryminalnego z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, w ciągu 48 godzin, doprowadziły do ustalenia, a następnie do zatrzymania wszystkich 3 sprawców. Odzyskano utraconą przez policjanta broń, a także zabezpieczono samochód i odzież użytą przez sprawców do dokonania przestępstw. W trakcie wykonywanych czynności funkcjonariusze zabezpieczyli również, w mieszkaniu jednego ze sprawców, nielegalnie posiadaną broń gazową i pneumatyczną.

Zatrzymani sprawcy to mieszkańcy gm. Barwice: Marek W. - lat 32, Łukasz W. - lat 23, Sebastian Ś. - lat 22.

W dniu 08.01.2005r. Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. zastosował wobec sprawców środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego na okres trzech miesięcy. Red.

# BEZMÓZGOWY ZŁODZIEJ



(DRAWSKO POM.)

Złodziej ukradł rurę o długości około 3,5 metra, na której był umocowany znak STOP ustawiony przed przejazdem kolejowym, znajdującym się na alei spacerowej prowadzącej z parku do jeziora Okra. Red.

STUDIO TATUAŻU I KOLCZYKOWANIA

## XXL

- TATUAŻ ARTYSTYCZNY  
- KOLCZYKOWANIE, PERSING

**KRZYSZTOF WITEK**

78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Łowicka 26  
Tel. 695 633 214

Otwarcie  
studia  
25 stycznia!

# Gimnazjalistka Nagrodzona

(KALISZ POM.) Dorota Paczeńska, uczennica klasy Ia Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kaliszu Pomorskim została laureatką pierwszego etapu ogólnopolskiego konkursu pod nazwą "Bezpieczny Komputer".

Dorota prawidłowo odpowiedziała na pytania z zakresu bezpieczeństwa komputera. Oprócz tego uczennica wymyśliła hasło propagujące ideę bezpieczeństwa komputerowego, które spodobało się jury konkursu. Uczennica otrzymała w nagrodę telefon komórkowy

Na terenie szkoły konkurs zorga-

nizowała nauczycielka informatyki Iwona Sobczak. Organizatorami ogólnopolskiego konkursu były firmy: Microsoft, Intel, Hewlett-Packard, Symantec, PKO Bank Polski, Telekomunikacja Polska, G DATA, RSA Security, CERT, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji. Wsparcia udzieliło także MENiS oraz Ministerstwo Nauki.

Z kaliskiego gimnazjum, oprócz nagrodzonej Doroty Paczeńskiej, zostało wyróżnionych 32 uczniów. Otrzymali oni między innymi firmowe koszulki i tzw. smycze bezpieczeństwa. (Red.)



Na zdjęciu: Dorota Paczeńska

Rada Miejska zadecyduje

## CZY ZASŁUŻYLI NA PAMIĘĆ?

(DRAWSKO POM.) Mieszkaniec miasta Zdzisław Janusz Winiarski 11 stycznia br. złożył w UMiG wniosek o odsłonięcie tablicy pamiątkowej z nazwiskami 16 żołnierzy polskich, którzy sześćdziesiąt lat temu z 4 na 5 marca 1945

r. zginęli podczas zdobywania Drawsko Pomorskiego. Czy Rada Miejska przychyli się do wniosku i w Drawsku Pom. zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca poległych Polaków?

Red.



## "BERTA"

78-500 Drawsko Pom.  
Ul. Starogrodzka 7/3

Mazury tel. 0-503 713 650, Zachodniopomorskie tel. 0-503 682 141

## USŁUGI ŻEGLARSKO-SZKUTNICZE

- laminowanie
- remonty - wyposażenie - zabudowa jachtów
- remonty sprzętu pływającego
- czartery i pośrednictwo czarterowe
- inne na życzenie klienta np. Szkolenie indywidualne

**Kłopoty trwają**

# Mieszkańcy nie chcą płacić za wodę!

**(DRAWSKO POM.) Kłopoty z wodą w Drawsku Pom. trwają w najlepsze. Mieszkańcy są niepokieszeni. Na osiedlu Prusa pojawił się beczkowóz z czystą wodą, gdyż lokatorzy nie mogą skorzystać z wodociągów. Z kranów leci mazista ciecz.**

Obecnie trwa płukanie rur po awarii, która miała miejsce w dniu Wigilii. Niedogodności trwają więc dalej. Mieszkańcy ze spółdzielni "Świt", z ulic Prusa, Mickiewicza, Słowackiego zastanawiają się czy jest sens płacić za taką wodę, oraz rozważają możliwość wykorzystania własnego ujęcia wody, gdyż jest taka możliwość. Czy sytuacja ulegnie poprawie?

W Urzędzie Miasta i Gminy w Drawsku Pom. odbyło się spotkanie w celu wyjaśnienia przyczyn takiego stanu rzeczy. Spotkanie zorganizował burmistrz Drawska Pom. Zbigniew Ptak. Pojawili się na nim prezesi zainteresowanych spółdzielni, także przedstawiciel ZWiK sp. z o.o. (Piotr Matusiak jest na chorobowym), TBS-u pod którego kątem kierowano największą krytycznych uwag.

- Jest to problem - powiedział burmistrz. - Problem brudnej wody dotyczy przede wszystkim wysokich budynków. Ja normalnie nie funkcjonuje. Ubolewam nad tym, że ma to miejsce. Przyczyna jest jedna. Stacja nie ma tutaj nic do rzeczy. W stacji został jeden etap.

Podłączenie pomp pod agregaty, gdyby w ogóle nie było dostawy prądu. W roku 2004, kiedy był przyjmowany budżet, mówiliśmy, że to będzie pierwszy etap, kompleksowej modernizacji i poprawy jakości wody. W tej chwili woda wychodząca ze stacji ma najwyższe parametry dotyczące norm dla wody w Unii Europejskiej. To jest paradoks, bo w kranach cieknie brązowa woda. To będzie jeszcze jakiś czas trwało. Przed nami to, co jest najbardziej istotne - wymiana rur wodnych, które nie spełniają żadnych norm. Będą budowane nowe sieci. W roku 2005 na 100% zakończymy wymianę starej sieci i w mieście i w gminie. Podczas Wigilii miała miejsce poważna awaria całego systemu sterowania pompami. Przerwa trwała od trzech do kilku godzin. Najgorsze instalacje są w spółdzielni mieszkaniowej "Świt". Nie ukrywam, że zostały popełnione błędy i ja konsekwencję wobec pracowników ZWiK sp. z o.o. wyciągnę. Chciałbym także bardzo serdecznie przeprosić mieszkańców za takie utrudnienia. To są lata zaniedbań, brak nakładów inwestycyjnych. Dzisiaj to się odbija.

Trzeba przypomnieć, że inwestycje gminne w tym temacie to kwota 800.000 zł. W następnym roku gmina na wymianę i przebudowę sieci wodociągowej ma wydać 980.000 zł. W planach inwestycji znajdują się ul. Wywiórskiego, Toruńska z przyłączami, magistrala wodociągowa przy ul. Kościuszki. W pierwszej kolejności ma być remontowana sieć na osiedlach.

Red.

# WKRÓTCE PRZEPROWADZKA

**(DRAWSKO POM.)** Obecnie trwają ostatnie prace wykończeniowe w nowoczesnym budynku, do którego w najbliższych miesiącach przeprowadzi się Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "NA

ZDROWIE". Kierownikiem tego zakładu jest lekarz Krzysztof Jankowiak.

Budynek został zbudowany w sąsiedztwie szpitalnej palni.

Red.



# PRZEBUDOWANO AMFITEATR

**(DRAWSKO POM.)** Na Sylwestra został oddany do eksploatacji radykalnie przebudowany amfiteatr w Parku Fryderyka Chopina. Obecnie posiada on nowy dach, diametralnie inny od poprzedniego, oraz

rozbudowane zaplecze socjalne, dużo większe od poprzedniego. Przebudowa kosztowała mieszkańców Drawska Pom. 250.000 zł. Niemniej jednak inwestycja była potrzebna.

Red.



**Prywatny Gabinet  
Stomatologiczny  
Monika Bogusz**

**Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9,**

**STOMATOLOGIA  
ZACHOWAWCZA**

- usuwanie złogów nazębnych metodą ultradźwiękowych
- lakowanie i impregnacja zębów u dzieci
- leczenie zachowawcze materiałami światłoutwardzalnymi

**BEZ WIERCENIA I BÓLU**

zamiast wiercenia -oryginalna amerykańska piaskarka abrazyjna -wybielanie zębów.

**PROTETYKA**

- protezy akrylowe, szkieletowe, nylonowe
- mosty, korony: pełnoceramiczne, porcelanowe; na metalu, na złocie.

**Czynne:**

**pon., środa, piątek: 10.00-14.00.**

**Od pon. do piątku 17.10 - 20.00**

**Tel. 36 36 136; 0-607 092 607**

**e-mail: monika.bogusz@plusnet.pl**

Złotówki wróciły do Warszawy

## W KAŃSKU NIE BĘDZIE REHABILITACJI

(ZŁOCIENIEC) Przewodniczący Rady Złocienca, Henryk Uchroński, mówiąc o Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim poinformował, że nie zostały wykorzystane fundusze przeznaczone na uruchomienie oddziału rehabilitacyjnego w szpitalu w Złocieniu/Kańsku.

W 2003 roku dyrektor tego szpi-

tała, Stanisław Dobrzycki, starając się o dofinansowanie ze środków PCPR w Drawsku Pomorskim, chciał uruchomić oddział rehabilitacyjny. PCPR odmówiło dofinansowania zamierzonego przedsięwzięcia mimo, iż posiadało wolne środki, które do końca 2003 roku nie zostały wykorzystane. Środki zostały zwrócone do budżetu centralnego. (n)



## PROŚBA O ŁAWKI



(DRAWSKO POM.) Mieszkanica miasta, emerytowana nauczycielka Aldona Markiewicz, która korzystając z pięknej pogody w dniu 10 stycznia br. spacerowała nad jeziorem Okra, prosi odpowiednie służby miejskie o ustawienie przy ścieżce spacerowej nad jeziorem Okra przynajmniej paru masywnych ławeczek z elementów betonowych odpornych na zniszczenia ich przez bezmózgowych wandalów i chuliganów. Red.

### SOJUSZLEWICYDEMOKRACYJNEJ oraz UNIA PRACY

dziękują za pomoc w zorganizowaniu  
WIECZERZY WIGILIJNEJ

- Powiatowej Straży Pożarnej w Drawsku Pom
- Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Drawsku Pom
- Jednostce Wojskowej w Olesznie
- Państwu Sylwii i Krzysztofowi Bisko
- Zespołowi "GUDOWISIE"

oraz wszystkim osobom, które pomogły rzeczowo i finansowo w organizacji i przygotowaniu uroczystej kolacji.

Przewodniczący Rady  
Miejsko Gminnej SLD  
Czesław Bieć

## POWIATOWE KOLEĐOWANIE JASEŁKA - 2005



(DRAWSKO POM.) We wtorek, 11 stycznia, w Ośrodku Kultury w Drawsku Pomorskim odbył się Powiatowy Przegląd Jasełek i Widowisk Kolędniczych. Do rywalizacji, po raz pierwszy w tym roku, przystąpiło aż osiem bardzo licznych zespołów, przedział wiekowy był bardzo duży. Mogliśmy oglądać popisy dzieci w wieku przedszkolnym, jak i młodzieży ponad gimnazjalnej.

Wystąpiły następujące zespoły:

- Grupa dzieci z Dębska, gm. Kalisz Pom., w której wystąpiło 18 osób.
- Szkoła Podstawowa w Świerczyniu, w której wystąpiło 15 osób.
- Zespół Teatralny "KLEKS" z Ostrowic liczący 13 osób.
- Uczniowie Szkoły Podstawowej w Nętynie, których wystąpiło 21.
- Teatrzyk "PSIK" z Przedszkola w Lubieszewie liczący 15 osób.
- Młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pom. w liczbie 18 osób.
- Teatrzyk "ZA ŻYWOŁOTEM" z Lubieszewa liczący 12 osób.

- Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kluczewie, których wystąpiło 28.

Wszystkie zespoły były bardzo dobrze przygotowane, własne dekoracje w większości przygotowane przez same dzieci z pewnością na długo pozostaną w pamięci jury, które miało bardzo dużo pracy przy ocenie występów.

Około godziny 15.00 ogłoszone zostały wyniki Powiatowego Przeglądu Jasełek i Widowisk Kolędniczych:

**Pierwsze miejsce** przyznano Zespołowi Teatralnemu "KLEKS" z Ostrowic.

**Drugie miejsce** zajęła młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Drawsku Pom.

**Wyróżniono:** uczniów Szkoły Podstawowej w Nętynie oraz Teatrzyk "ZA ŻYWOŁOTEM" z Lubieszewa.

Pozwolę sobie wszystkim uczestnikom pogratulować pomysłowości i życzyć zawsze gromkich braw.

Foto: Karol Gulczyński  
Tekst: Michał Hnat



## OFERTY PRACY PUP

Drawsko Pom. 11.01.2005r.

1. **Kierowca** Kat. C+E, Spawacz- Tokarz. Wymagania: aktualne uprawnienia, wymagany staż pracy. Kontakt: PPUH-G.Fabich ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. Tel. 36-344-44

2. **Rzeźnik, Wędliniarz, Wykrawacz, Ubojowy.** Wymagania: doświadczenie zawodowe, osoba do przyuczenia zawodowego Kontakt: Masarnia Janusz Niedźwiedz ul. Gdańska 11, 78-540 Kalisz Pom. Tel. 36-17-880 lub 36-16-345

3. **Specjalista do spraw marketingu i handlu.** Wymagania: wykształcenie minimum średnie, doświadczenie w zaopatrzeniu, marketingu, bardzo dobra znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego, operatywność, obsługa komputera. Kontakt: P.D.- Kabel- Technik-Polska Spółka z o.o. ul. Pławieńska 5, 78-550 Czaplunek, Nowakowska Monika – Kierownik Działu Kadrowo- Płacowego tel. (0-94) 3755016 lub (0-94) 3755679 wew. 48

4. **Mechanik samochodowy z uprawnieniami diagnostycznymi**

Wymagania: uprawnienia diagnostyczne. Kontakt: PRIM-LUX spółka z o.o. Złocieniec ul. Mirosławiecka 38. tel. 36-71-543

## POSZUKIWANA



W dniu 12.11.2004r. wyszła z domu w Czaplunku przy ul. Gdańskiej i do chwili obecnej nie powróciła. Kobieta wiek z wyglądu 30 lat szczupłej budowy ciała, włosy ciemne do ramion ubrana była w kurtkę skórzaną koloru brązowego, spodnie skórzane koloru czarnego, buty czarne za kostkę, posiadała torebkę damską koloru czarnego.

**Ktokolwiek wie o losach zaginionej proszony jest o kontakt z Komisariatem Policji w Czaplunku tel. (094) 3755710 lub z najbliższą jednostką Policji tel. 997 lub 112**

# NETTO SKRADA SIĘ DO ZŁOCIENIĘCA

**Rada Miasta najpierw powiedziała "nie". Teraz mówi, że sprawa może wrócić na obrady. Jak będzie? Czas pokaże. Chyba jednak mieszkania.**

(ZŁOCIENIEC) Przez kilka kolejnych lat przy ulicy Mickiewicza w Złocieniu, na terenie po byłych Zakładach Przemysłu Włókienniczego, niszczyły budynek, w którym niegdyś mieścił się biurowiec największej złocienieckiej fabryki. Dzisiaj to już ruina zagrażająca tym, którzy chcieliby do niej zajrzeć. Popadanie w ruinę budynku było obserwowane przez wszystkich. Bulwersowało, skłaniało do buńczucznych wypowiedzi przeciwko gminnej władzy, niektórzy na pomoc zywili... Edwarda Gierka. Słowem – istotne dobro, wiele warte w bardzo biednym mieście - bez tak potrzebnych tu wielu mieszkań - zostało zmarnowane.

**Nie było tylko mowy o przybytku z dziewczynkami**

Biurowiec to własność prywatna. To złocieniecki pomnik polskiej prywatyzacji. To codzienny widok postrzegany przez miejscową młodzież w konwencji – A to Polska właśnie. To paskudne memento, że w Złocieniu może być jeszcze gorzej, aniżeli jest.

Właścicielem ruiny jest nowokapitalista z Łobza. Przez wiele lat obiecywał, na różne możliwe sposoby, że czegoś to on z budowli nie uczyni. Miały być usługi, miały być mieszkania. I to tanie, bo dajże miała być też szkoła sportowa. W wyniku tych czarownych wypowiedzi właściciel doprowadzonego przez siebie samego do ruiny biurowca płacił mniejsze stosowne podatki. Wiadomo, tak pięknie mówi, to niech mniej płaci, a reszta sama się okaże. Nie było tylko mowy o przybytku z dziewczynkami.

**Mydlana bańka pękła**

Akurat w tych dniach okazało się, że nic z tego wszystkiego nie będzie. Teraz właściciel ruiny w Złocieniu, a mieszkający w Łob-



**Biurowiec ZPW - w oczekiwaniu na NETTO?**

zie, poprosił Radę Złocienia o pozwolenie na powiększenie placu zabudowy parterowej do powierzchni 1000 metrów kwadratowych. Rada nie wyraziła zgody w stosunku 8 do 6. Radni powzięli podejrzenie, że pan Sz. z Łobza, bo o nim tutaj mowa, już nie ma żadnych nowych pomysłów, a chce być złocieniecką własność sprzedać "komuś tam". Sz. nie przedstawił żadnych konkretnych szczegółów zamiaru. Mówił, że współpracuje z jakimś poważnym inwestorem, ale, jak się już okazało, jego gra to opłatywanie ruiny złocienieckiego biurowca słowami w celu szybkiego i łatwego podejścia Rady.

Teraz, jakby okazuje się, że biurowiec ZPW nie miał przez lata żadnej opieki, gdyż był zakupiony celem zniszczenia go. Był niejako z góry przeznaczony do wyburzenia i intratnej sprzedaży. I tak się stało, tyle, że na oczach miasta i przejeżdżającej tędy całej Polski. A do tego, w oparciu o peerelowską Konstytucję, biurowiec był własnością załogi zakładów, społeczeństwa. Z tego powodu peerelowscy dygnitarze sami się uwłaszczając, załogi zawiadywanych przez siebie zakładów byli zmuszeni puścić w skarpetkach, by wziąć tylko to, co dla nich zawarowano przy tak zwanym "okrągłym stole" - przygotowywanym zresztą tajnie na blisko dwa lata przed oficjalnym otwarciem obrad. Komuniści dogadali się z tak zwaną koncesjonowaną opozycją, a naród nie miał – jak zawsze - nic w sprawie swojej

Polski do powiedzenia. Pomnikiem tej umowy w Złocieniu jest ruina biurowca ZPW – pisząc w wielkim skrócie odczytacie.

**Dla kogo III Rzeczpospolita**

Teraz, wedle niepotwierdzonych informacji, w miejscu ruin byłego biurowca ma powstać placówka, której zaistnienia obawiają się miejscowi przedsiębiorcy trudniący się handlem. W tej sprawie protestowali na ostatniej sesji Rady Złocienia. Na niej, wszem i wobec okazało się, że biurowiec – ruinę chce kupić Netto, aby tam handlować niejako w kontrze do złocienieckich rodzinnych placówek handlowych. Tym razem złocieniecka Rada odpowiedziała, że mając na względzie to, o czym dzisiaj nikt nie pamięta, czyli interes społeczny, nie za bardzo wyrazi zgodę na to, by ruinę przekształcić z kolei w placówkę Netto i zlikwidować tym samym kolejne miejsca pracy w mieście nad Drawą i Wąsawą. Rada biedzi się nad propozycją, by ruinę odkupić od obywatela Sz. i zrobić z nią w końcu coś sensownego.

Z tego wszystkiego widać, że i Zakłady Przemysłu Włókienniczego mogłyby w Złocieniu dalej istnieć, gdyby nie to, co na własne oczy tu przez lata oglądaliśmy. A przedtem ktoś zmontował III Rzeczpospolitą w kagańcu stanu wojennego. Szkoda, że dla Netto. Dalsze szczegóły za tydzień.

Tadeusz Nosel

Czy Orkiestra pomoże Dawidkowi Płaza???

# GROSIKI ZNALEZIONE W BŁOCIE

(ZŁOCIENIEC) Tętniąca życiem na uliczkach miasteczka Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, w Złocieniu, akurat tego swojego dnia, chyba wiedziała, że w mieścinie jest malutki chłopczyk, który od dłuższego czasu nie może doczekać się operacji mogącej przywrócić mu słuch i w ten sposób zapewnić prawidłowy rozwój. Tygodnik przypomniał dziecko Czytelnikom tydzień temu. Jest nim Dawid Płaza. Teraz problem z jego zdrowiem robi się bardzo poważny, gdyż najwyższy już czas na wszczęcie implantu, na którego zakup jest część pieniędzy zebranych dzięki nie tylko heroicznej wręcz postawie jego mamy, ale także dzięki pomocy kilkoro ludzi Dobrej Woli, w tym i z Niemiec – z Bad Segeberg. Nie pierwszy to raz stamtąd ku złocieniectwu nieszczęściom zostały wyciągnięte przyjazne dłonie.

Kiedy tej niedzieli reportersko penetrowaliśmy miasto, w rozmowach z wolontariuszami nie zapominaliśmy o Dawidzie i o jego, jakże zatroskanej, mamie. Niżej efekty spotkań Tygodnika z wolontariuszami.

**ASIA PLESKACZ** - Od dziewiątej rano zbieram datki do puszeki Orkiestry. Towarzyszą mi dwie dziewczynki, które jednak nie mają legitymacji, ale mi pomagają Monika Pawłowska i Sandra Nowosielska. W Orkiestrze mam zajęcie już od bardzo dawna. Jeździłam nawet do Bobrowa, do tamtejszych dzieci. Pracuję także, jeśli tak można powiedzieć o moim wolontariacie, w czasie Spotkań Przyjaciół w ZOK.

Tej niedzieli dzieją się same szczerólnie rzeczy. Trwa super zabawa. Teraz akurat w kinie Mewa. Na ulicach ludzie są dla nas bardzo sympatyczni. Wyrozumiali. Jest o'key. Rzucają pieniążki na zasadzie – każdy grosik się liczy. Od grosika do pięćdziesięciu złotych. To naprawdę duża kwota. Dołączają się też malutkie dzieci. Idzie już kolejne orkiestrowe pokolenie. Rzucają choćby po grosiku, żeby dostać po serduszku. I dostają. Doceniamy to.

**TYGODNIK:** Słyszałaś chyba o złocieniectwie kłopotu chłopczyka, który nie słyszy. Potrzebne są pieniążki na implant. Na operację wszczęcia urządzenia i na samo urządzenie. Teraz, wszczęcie urządzenia jest już wymagalne niezbędnie. Może się tym zainteresujecie.

**ASIA** - Wiedziałam o tym do tej pory. Cieszę się, że to słyszę. Trzeba sprawę szerzej przedstawić w imieniu Sztabu Złocieniectwa. Pomyślimy o tym. Warto to przedstawić dalej. Pociągnąć. Jeżeli jest taki problem, to trzeba go rozwiązać i pomóc – nie?

**TYGODNIK:** Ustaliliśmy, że Asia Pleskacz dalej popilotuje koniecz-



ność operacji u Dawidka Płaza niezbędnej do przywrócenia chłopczykowi słuchu.

**ASIA** - Nie ma problemu. Obiecuję.

Wolontariuszka, **Paulina Kozubek**: - "Pracowałam" mi się z puszczką nawet dobrze. Tylko, że zauważyłam mniejsze zainteresowanie w stosunku do lat ubiegłych. A może to także dlatego, że nie byłam w centrum miasta, a dalej od niego - na ulicy Drawskiej. Tam było mniej ludzi. Byłam nawet troszeczkę smutna z tego powodu. Teraz już się rozweseliłam. To mój piąty raz. Pierwszy był bez identyfikatora. Zbierała oficjalnie moja siostra, ja się do niej dołączałam. Ona miała identyfikator, a ja byłam tylko pomocnicą. Oficjalnie – cztery lata.

**TYGODNIK:** Jak to się stało, że uwierzyłaś w ideę rzuconą przez pana Jerzego Owsiaaka. Że to jest pełne sensu, że można komuś skutecznie pomóc. Czy w ogóle zastanawiałaś się nad tym, czy tak zwyczajnie z marszu weszłaś w to wszystko?

**PAULINA:** - Nie zastanawiałam się nad tym. Wszystko stało się samo. Uwierzyłam i za bardzo o niczym nie myślałam.

**TYGODNIK:** A dzisiaj?

**PAULINA:** - Że to wszystko jest wspaniałe, choć można się zniechęcić. Niektórzy ludzie niezbyt chętnie podchodzą do akcji. Na przykład mówią, że nie będą dawali ludziom, którzy tarzają się w błocie. Albo niezbyt pochwalnie wypowiedzi pod adresem Owsiaaka. Że nie będą pomagać oszu-

stawi. Jeden pan zapytał – a kto mi pomoże? Niech on się cieszy, że na razie nie trzeba mu pomagać.

**TYGODNIK:** Któregoś wieczora usłyszałem paskudnym głosem wykrzykiwane polecenia: - Tadeusz, Tadeusz – chodź tutaj, nic ci nie zrobimy. Dawaj tu... - Myślałem, że to do mnie. Okazało się, że to pan Jerzy Owsiaak z ekranu telewizora napuszczał siebie i publiczność sprzed estrady na księdza Tadeusza Rydyka. Mimo, że jak się okazało, to nie było do mnie, to niesmak pozostał. Dziękuję za rozmowę.

Tadeusz Nosal

PS. W Złocieniu Orkiestra znów zebrała ogromną kwotę, bo aż 13 196 złotych i 80 groszy. Jest w niej i "grosik" od Dawidka Płaza. (n)







## INNY ADRES "tygodnika pojezierza drawskiego" w ZŁOCIENCU

Powiadamy Szanownych Czytelników, że od dwóch tygodni siedzibą złocienieckiego oddziału "Tygodnika Pojezierza Drawskiego" jest Stacja Wodna nad Drawą. Oddział jest czynny codziennie od 10.00 do 12.00. Interwencje reporterskie wedle

kolejności zgłoszeń.  
Ogłoszenia, reklama, artykuły sponsorowane - do ustalenia na miejscu.

### GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe  
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdyńska 9D  
tel./fax (094) 363 39 75

#### DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butłowego  
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

**MONTAŻ  
I NAPRAWA  
INSTALACJI**



**GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW**

### ZAPRASZAMY.

**NIE DAJ SIĘ WYLOSOWAĆ!  
WYBIERZ LIDERA INWESTYCJI  
OTWARTY FUNDUSZ  
EMERYTALNY  
„SAMPO”**

Informacje:  
Szczecin tel. (091) 462 93 10  
w godz. 9.00-19.00, po 19.00  
(091) 397 28 86 - lub 502 218 849.

www.toyota.pl

3 stycznia zaczął się Rok Toyoty

Wielki Wóz nawet o 10500 złotych mniej!

(Sprawdź także oferty dla Średniego Wozu i Małego Wozu)



TODAY TOMORROW TOYOTA

**TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.**

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,  
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701  
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl



### AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

#### Mieszkania na sprzedaż:

DRAWSKO Pomorskie - 55 000 PLN oferta bezpośrednia  
kupujący nie płacą prowizji  
- ul. Sadowa 2  
- położenie IV piętro  
- powierzchnia mieszkalna 47,5 mkw.

DRAWSKO Pomorskie - 78 000 PLN oferta bezpośrednia  
kupujący nie płacą prowizji  
- ul. 11-go Pułku Piechoty 91  
- położenie I piętro  
- powierzchnia mieszkalna 72 mkw.  
- garaż 19 mkw.

DRAWSKO Pomorskie - 98 000 PLN oferta bezpośrednia  
kupujący nie płacą prowizji  
- ul. Moniuszki 14  
- położenie -I piętro  
- powierzchnia mieszkalna 84 mkw.  
- wysoki standard !!!

DRAWSKO Pomorskie - 104 000 PLN  
- ul. Dworcowa 6  
- położenie parter  
- powierzchnia mieszkalna 100 mkw.  
- garaż 20 mkw.

DRAWSKO Pomorskie - 112 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji  
- ul. Staszica 1  
- położenie -II piętro  
- powierzchnia mieszkalna 92 mkw.  
- garaż 18 mkw. REZERWACJA OFERTY  
- wysoki standard !!!

KALISZ Pomorski - 45 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji  
- ul. Dworcowa 31  
- położenie -parter  
- powierzchnia mieszkalna 79,30 mkw. OBNIŻKA CENY z 54 000 PLN !!!!!

#### DOMY na sprzedaż:

Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 7 - 140 000 PLN  
- powierzchnia użytkowa 131 mkw.  
- powierzchnia działki 475 mkw.  
- możliwość adaptacji na dwa oddzielne lokale mieszkalne !!!

Żółcin nr 17 - 450 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji  
- powierzchnia użytkowa 70 mkw.  
- powierzchnia działki 6583 mkw.

BEZPOŚREDNIO NAD JEZIOREM ZARAŃSKO, PLAŻA 130 M !!! MONITORING

#### NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWE na sprzedaż:

- nieruchomość letniskowa miejsc. Żółte o pow. 1,49 ha, 20 m od jez. Zarańsko 82 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji  
- nieruchomość rolna w miejsc. Nętno o pow. 6,63 ha 35 000 PLN  
- nieruchomość rolna - zalesiona w miejsc. Żabin o pow. 5,63 ha 170 000 PLN  
- nieruchomość blisko centrum w Drawsku Pomorskim przeznaczona pod usługi o pow. 280 mkw., ul. Złocieniecka - 18 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji  
- nieruchomość pod budownictwo jednorodzinne w Drawsku Pomorskim o pow. ok. 500 mkw., ul. Królewiecka - 23 000 PLN oferta bezpośrednia kupujący nie płacą prowizji

Oferta specjalna : 144 tys. m3 HUMUSU i 189 tys. m3 mineralizowanej kory sosnowej wraz z 8 ha działką - gm. Kalisz Pom.

#### DO WYNAJĘCIA:

- Pomieszczenie na hurtownię, magazyn, itp., Drawsko Pomorskie ul. Basztowa czynsz 3.806,40 PLN brutto/1m-c  
- powierzchnia użytkowa 520 mkw.,  
- duży parking na samochody osobowe i ciężarowe,  
- budynek ogrodzony, zamykany bramą wjazdową, monitorowany ponadto  
- działki nad jeziorami Pojezierza Drawskiego,  
- oferty nieruchomości na terenie całego kraju  
więcej na stronie www.posesor.hg.pl i www.nga.pl

Drawsko Pomorskie, Plac Konstytucji 12  
tel./fax (094) 363-22-00, 0509-319-222  
e-mail: posesor-ms@wp.pl

**Czy przy budowanym rondzie powstanie stacja paliw !?**

# GDZIE JEST PIES

**(DRAWSKO POM.)** W pobliżu cmentarza w Drawsku Pom. powstaje nowe rondo. To zbieg ulic Toruńskiej i 11 Pułku Piechoty. Przy ul. Toruńskiej widnieje sklep spożywczy "Adi" oraz hurtownia materiałów budowlanych. Za hurtownią widnieje działka nr 241/1, z tablicą "Teren prywatny". Właścicielka, pani Zofia Ankiewicz, planowała założyć na działce punkt sprzedaży LPG. Działka jest położona w intratnym miejscu miasta. Powstające w jej pobliżu rondo czyni z tej działki idealny punkt do zarabiania pieniędzy poprzez otwarcie na niej usług związanych z handlem paliwami. Jednak gminni władze nie chcą wydać zgody na uruchomienie takiego punktu. Diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach. Dlaczego?

- W 1985 roku, na podstawie uchwały Rady Miasta, został podjęty plan budowy Obwodnicy Wschodniej w mieście - mówi pani Iwona Andrearczyk, córka właścicielki działki. - Ta uchwała obowiązywała do 31 grudnia 2002 roku. Przez ten czas nie było możliwości prawnych, żeby na tej ziemi coś postawić. Staralam się o zrobienie tutaj autokomisu. Dostałam odpowiedź z Urzędu Miasta, że teren zajęty pod obwodnicę nie może być wykorzystany w żaden sposób. W 2002 roku obwodnica wzięła w łeb. Przez 17 lat nie mogliśmy de facto korzystać ze swojej ziemi.

W dniu 25 marca 2004 roku Rada Miejska przystąpiła do sporządzenia zmiany planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Drawsko Pomorskie kwalifikuje obszar, na którym znajduje się wspomniana działka jako MU (obowiązywał ten zapis do dnia

31 grudnia 2002 r.) - wypis ze studium - czyli tereny zabudowy mieszkaniowej wielofunkcyjnej. Właścicielka stara się, jak do tej pory bezskutecznie, o ustalenie warunków zabudowy dla usług handlowych. Dlaczego bezskutecznie?

W dniu 19 maja 2005 roku do Urzędu Miasta i Gminy w Drawsku Pom. wpłynęło, od pani Zofii Ankiewicz, pismo z takim wnioskiem. Bez wydania pozytywnej decyzji w tym temacie właścicielka może zapomnieć o jakimkolwiek zarabianiu, czy interesie.

W dniu 15 lipca 2004 roku, burmistrz Miasta i Gminy w Drawsku Pom., Zbigniew Ptak, postanowił zawiesić postępowanie w sprawie ustalenia warunków zabudowy na czas 12 miesięcy.

"Zamierzenie wnioskodawcy - czytamy w uzasadnieniu - kwalifikowane jako usługi związane z obsługą pojazdów samochodowych i handlu paliwami, nie spełnia wymogów art. 61 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - żadna z sąsiednich działek, dostępna z tej samej drogi publicznej, nie jest zabudowana w sposób, pozwalający na określenie parametrów, cech i wskaźników kształtowania zabudowy. W związku z tym wydanie pozytywnej decyzji o warunkach zabudowy na przedmiotową inwestycję nie jest możliwe.

Ponieważ Gmina Drawsko Pom. przystąpiła do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (...), obejmującego także teren wnioskowanej inwestycji, możliwym będzie rozstrzygnięcie lokalizacji inwestycji w procedurze planistycznej.

Biorąc powyższe pod uwagę postępowanie należało zawiesić do

czasu sporządzenia zmiany planu."

Od tej decyzji pani Ankiewicz odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. W piśmie swoim, z dnia 21 lipca 2004 roku, wniosła o nie wstrzymywanie postępowania i ustalenie przez burmistrza warunków zabudowy.

- Widząc tutaj niechęć ze strony pana burmistrza powołaliśmy niezastępy i Rozwoju Lokalnego, zastępca kierownika :

- Prawdą jest, że działki sąsiadnie są zabudowane, ale funkcja handlowa hurtowni materiałów budowlanych jest nieco odmienna, niż stacja handlu gazem - dlatego jest odmowa urbanisty. Na dzisiaj nie ma żadnego dojazdu do działki. Może gdyby pani Ankiewicz nie występowała o



leżnego urbanisty - mówi pani Iwona. - Napisaliśmy po raz kolejny odwołanie do SKO w Koszalinie, gdzie SKO odpisało burmistrzowi, co należy zrobić. SKO zobowiązało pana burmistrza, żeby podjął odpowiednie kroki w kierunku wydania takiej decyzji i wyczerpująco wyjaśnił nam jej przyczynę. Ponadto nie została zrobiona analiza ustalająca wymagania dotyczące zabudowy, która została zrobiona pod koniec listopada. Rozpoczyna się takie kwestie i wydaje decyzje w przedmiotowej sprawie po czasie, a nie ma analizy. Przypomnę, że sprawa zaczęła się w maju. Notabene od maja starałam się spotkać z panem Kozłowskim, urbanistą z Czapliska, działającym z ramienia gminy. Sądzę, że wcześniej spotkałabym się z prezydentem Kwaśniewskim. Ten pan nigdy nie ma czasu się ze mną spotkać. Ja rozumiem, że nie jesteśmy inwestorami ze Szczecina, ale odrobina chęci, chociażby, aby wyjaśnić niektóre kwestie, chyba nam się należy. Ten pan nas unika. Poza tym dają sobie rękę uciąć, że gdybym teraz zadzwoniła, ze swojego telefonu, to nikt by nie odebrał. Sprawdzałam. Kiedy po chwili dzwoniłam z innego aparatu pan Kozłowski telefon odbierał.

- Trzeba sprecyzować, że to nie jest stacja paliw, ale punkt gazododaje pani Iwona.

Karol Jaworski, Referat Urbanisty

wjazd - gdyby taka rzecz miała miejsce, to byśmy ją jeszcze opiniowali.

Pani Ankiewicz wystąpiła też o wydanie opinii w opisywanej sprawie do niezależnego urbanisty, magister inż. arch. Grażyny Pawlak, członka Zachodniej Okręgowej Izby Urbanistów we Wrocławiu. Taka opinia, dotycząca możliwości wydania decyzji o warunkach zabudowy dla budowy stacji LPG na dz. Nr 241/1 w Drawsku Pom. powstała. Oto jej fragmenty:

"Art. 53 ust. 3 pkt. 1 (w związku z art. 64 ust. 1) ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nakazuje organowi podejmującemu decyzję przeprowadzenie analizy warunków i zasad zagospodarowania terenu oraz jego zabudowy wynikających z przepisów odrębnych. Art. 56 uopizp stanowi, że nie można odmówić ustalenia warunków zabudowy (w związku z art. 64 ust. 1), jeżeli zamierzenie inwestycyjne nie jest zgodne z przepisami odrębnymi. W tym przypadku planowana inwestycja może być zrealizowana na wnioskowanym terenie, gdyż warunki techniczne obowiązujące dla tego rodzaju instalacji mogą być spełnione (§ 133 rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać bazy i stacje paliw płynnych...).

Urbanistka postawiła też 2 wnioski:



# POGRZEBANY?!

1) Decyzja o warunkach zabudowy dla planowanego przedsięwzięcia może być wydana.

2) Nie musi być zawieszono postępowanie administracyjne, gdyż wniosek inwestora złożony do planu dotyczący ujęcia w planie miejscowym lokalizacji stacji LPG nie został odrzucony - a więc wydana decyzja nie będzie sprzeczna z ustaleniami planu (studium warunków i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Drawsko Pomorskie kwalifikujące obszar, na którym znajduje się przedmiotowa działka jako MU- tereny zabudowy mieszkaniowej wielofunkcyjnej- wypis ze studium z dnia 13.09.2004 r.)”

Tyle urbanista. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w dniu 26 sierpnia 2004 roku uchyliło zaskarżone postanowienie burmistrza Ptaka. Wskazało w swoim postanowieniu, że “zawieszenie postępowania jest bezzasadne”, i że burmistrz zobowiązany jest do wydania decyzji, negatywnej bądź pozytywnej. W dniu 5 października 2004 roku burmistrz Zbigniew Ptak wydał decyzję, w której odmówił ustalenia warunków zabudowy dla działki nr 241/1 w obrębie 11 miasta Drawsko Pomorskie. Sprawa ponownie wróciła do SKO w Koszalinie. W międzyczasie pani Ankiewicz uzyskała zgodę na wjazd na działkę z GDDKiA Oddział Szczecin. Powstała też analiza, ustalająca wymagania dotyczące nowej zabudowy i zagospodarowania terenu, potrzebne w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Oddajmy głos zainteresowanym:

- Czy to jest dokument?- pyta pani Iwona. – Nie. Dostałam taką analizę w dniu 13 grudnia w Urzędzie Miasta i Gminy, wykonaną podobno

przez pana Kozłowskiego, urbanistę. Na dzień 13 grudnia nie ma tutaj podpisu, żadnej pieczętki. Takie piśmanko dostałam jako urzędowy dokument. Jest też druga analiza. Pierwsza analiza miała mnóstwo błędów, formalnych i rzeczowych, niedopuszczalnych przy tego typu inwestycjach i planach. Najpierw mogłam ją skserować, później nie. Rodzaj inwestycji, jaki określił pan urbanista, jest zupełnie różny od rodzaju, jaki określiliśmy we własnym wniosku. Jak na tak ważną sprawę, to uważam, że w tej analizie jest zbyt wiele błędów, co dyskwalifikuje pana urbanistę, jako człowieka fachowego i kompetentnego.

Karol Jaworski o braku podpisów na dokumentach, które zostały przekazane na ręce pani Iwony:

- Najpierw pani Ankiewicz dostała dokumenty bez podpisu, kiedy zorientowaliśmy się, że nie ma podpisu daliśmy jej z podpisem. Teraz ta pani to wykorzystuje. Myślę, że to jest jakaś ukryta “złośliwość”, że ta sprawa nie toczy się ani po myśli pani Ankiewicz, ani po naszej. Wcześniej tej pisemnej analizy nie było, została wykonana, kiedy nakazało to SKO. Tutaj chodzi o stację paliw, a nie tylko o LPG. Pani Ankiewicz broni swojej sprawy, my podtrzymujemy stanowisko urbanisty, ta pani ma swojego urbanistę, który robi pewne rzeczy pod jej dyktando. To jest tak, jak z prawnikami. Generalnie nie mamy takich kłopotów, bo na całe miasto obowiązuje jeden plan.

-Chciałabym powiedzieć, że w tej chwili jesteśmy zadłużone- kontynuuje pani Iwona.- Nie mamy z czego płacić podatków. Poczyniliśmy znaczne kroki w kierunku przystosowania tej działki pod inwestycję. Chcieliśmy zatrudnić kilka osób w

punkcie sprzedaży paliw płynnych. Wracamy do szarego życia, bo rzeczywistość jest taka, a nie inna. Pan burmistrz Tobiszewski powiedział, że jego ludzie nie interesują, jego interesuje wygląd miasta. Uważam, że dobrze, iż władze samorządowe dbają o wygląd miasta, ale są jeszcze inne funkcje burmistrza, niż, za przeproszeniem, wystawiać bidety w środku miasta. Zapytałam gdzie jest mniejsze zło- czy fakt obecny, czy też to, co ja zamierzam zrobić? Pan burmistrz nie potrafił mi na to odpowie-

spotykałem się z panią Zofią Ankiewicz. Byłem na działce. Obecnie na mocy obowiązującego prawa nie mogę takiej decyzji wydać. Zasugerowałem jednak, aby spotkała się z komisją, która opiniuje takie wnioski dla Rady. To jest finał sprawy. Podsumowując. Z naszego punktu widzenia, my nie blokujemy sprawy. Po prostu nie możemy takiej decyzji wydać. To nie jest bezduszność urzędu, my nie działamy przeciwko inicjatywie mieszkańców. W rozmowie indywidualnej z panią Ankiewicz



dzieć. Nie wiem, gdzie jest pies pogrzebany?

- Sprawa pani Zofii Ankiewicz, dotyczy punktu sprzedaży gazu dla samochodów- mówi burmistrz Drawska Pom., Zbigniew Ptak. - To działka przyległa do ul. Toruńskiej. Ta pani nie może dostać pozytywnej decyzji związanej z lokalizacją inwestycji, gdyż na dzień dzisiejszy nie ma aktualnego planu zagospodarowania dla tej części miasta. To jest warunek, bez którego spełnienia takiej decyzji wydać nie można. To nie znaczy, że miasto w przedmiotowej sprawie nic nie robi. Już w roku ubiegłym zostało podane obwieszczenie burmistrza o przystąpieniu gminy do zmiany miejscowego planu zagospodarowania. Była uchwała nr XIX/161/2004. Sprawy związane z całym przygotowaniem procedury prowadzi urbanista wyłoniony w drodze przetargu. Wniosek pani Ankiewicz został przekazany do urbanisty. Jeżeli Rada Miejska przewidzi w tym obszarze lokalizację takiej działalności, to pani Ankiewicz dostanie pozytywną decyzję. Natomiast jeżeli Rada tego nie przyjmie, to takiej decyzji nie będzie. Na bazie tego zawiesiliśmy wydanie decyzji na okres 12 miesięcy. Dwukrotnie

sugerowałem podjęcie rozmów z innymi podmiotami wydającymi decyzje. Taki plan powstanie najpóźniej do roku 2005. Z taką sytuacją należy się liczyć. W tym planie będzie wszystko określone, gdzie i co będzie budowane. Powtarzam, na dzień dzisiejszy takich warunków nie ma. Aby nie było tarć na linii interesant - urząd, gmina powinna być przygotowana na wydanie każdej decyzji. Po objęciu mandatu burmistrza przygotowuję kompleksowy plan zagospodarowania. A że to trwa?

Pani Ankiewicz uważa, podpierając się analizą urbanisty Grażyny Pawlak, że przeszkód do wydania decyzji pozytywnej nie ma. Burmistrz widzi całą sprawę inaczej. Czy po powstaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uda się pani Zofii Ankiewicz doprowadzić do powstania na własnej ziemi stacji LPG? Nie wiadomo.

Dla mnie osobiście dziwnym jest fakt, iż w kraju, gdzie ludzie posiadają na własność ziemię, prawo stawia im podobne przeszkody i uniemożliwia rozwój.

Tekst i foto:  
Marcel Kaźmierowicz



Tomasz Hopfer by się dziwował

# Z PANEM JANEM PRZED SIEBIE

**(ZŁOCIENIEC) Tereny wokół Złocienca wręcz zachęcają do codziennego "sportowania". Biegi, rowery (ścieżka rowerowa), tenis ziemny, miejsce w hali sportowej, gry zespołowe, w drodze boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem i - być może - podgrzewane. Wybudowanie ścieżki rowerowej wyciągnęło z domów na rowery nawet największych maruderów i maruderki. W drodze też pływalnia i może wreszcie porządne kino. Słowem – w tej działce szykuje się zupełnie niezłe. Oby jeszcze biblioteka...**

## Zwykle (?) bieganie

Jednak, by móc z tego wszystkiego korzystać, to, mimo wszystko, trzeba być do takiej aktywności w jakimś tam stopniu przygotowanym. Posłużyć temu może zwykle bieganie. A w Złocienku można się mu oddać i w całości, i w zupełności. Niedługo damy reportaż o złocienianinie, który ma za sobą start w ponad stu maratonach. W Złocienku jest też ubiegłoroczny wicemistrz Polski na tym dystansie w kategorii wiekowej "plus 50". Tylko niezwykła skromność tego człowieka sprawia, jego głębokie wczucie się w specyfikę uprawianego sportu, że unika rozgłosu. Do dzisiaj Tygodnikowi nie udało się sportowca namówić na dłuższą rozmowę.

Tymczasem, nauczyciel z Zespołu Szkół w Złocienku, pan magister od wuefu – Jan Macul, proponuje wieczorne bieganie na stadionie miejskim przy ulicy Połczyńskiej i stamtąd na trasy biegu wokół jeziora Dłusko. Na trasy, o których tak pięknie opowiadają lekkoatleci z Juniora, który właśnie lekkoatletami stoi. Do tej pory biegacze, którzy cenią sobie wieczorne bieganie, zbierają się każdej środy przy bramie stadionu. Pomysł jest realizowany od Nowego Roku. Godzina osiemnasta. Zajęcia otwarte dla każdego. Nie ma tu żadnej dyskryminacji ze względu

na cokolwiek. Poradami, kwalifikowanym doradztwem sportowym, służy trener lekkiej atletyki, II klasa trenerska – Jan Macul.

## Wszyscy, żeby to było jasne !!!

- Na razie najwięcej jest młodzieży szkolnej ze starszych klas. To jest oferta typowa dla biegaczy rekreacyjnych. Dla wszystkich – żeby to było jasne – zachęca pan Jan Macul. Możliwe, że OSiR pomoże nam i udostępni szatnie. Do tej pory, jeśli ktoś chciał pobiegać, to domawiał się z kimś na stadionie, a ten udostępniał potrzebną bieżnię szatnie.

Bieganie odbywa się na trasach biegowych przełajów wokół jeziora Dłusko. W lesie. Jeśli przyjdzie wreszcie zima i będzie mróz, śnieg, to w przypadku naprawdę poważnych przeciwności, bieganie "pójdzie" po obwodzie stadionu, po bieżni. Po śniegu, po zmrożonych grudach, nie straszny będzie lód. Niech nikt ze sobą na stadion nie zabiera swoich kompleksów – to słowa Jana Macula. Wieczorną porą nikt nikogo nie widzi. Nie widzi jego waleczków tłuszczu i innych znamion braku dbałości o siebie i o wrażenia estetyczne otoczenia. Może ktoś nawet nie ma odpowiedniego do biegania stroju, to przecież nie wybiera się na rewie sportowej mody, a na nocne bieganie. W tej poetyce zaistnieje na złocienieckiej bieżni, a nie na wybiegu dla modelek i modeli. Nikt nikogonie będzie krytykował. Każdy otrzyma zadanie dla siebie wedle prawideł obowiązujących w bieganiu, dostosowane do możliwości, do wieku, do wagi. Będzie sam ze sobą. Określenie tempa biegu, pomiary, zapoznanie z testem Coopera, który odpowie na pytanie o stopień sprawności wieczornego biegacza. Ma to być formą przygotowania do wybrania sobie sportu całego życia z pytaniem, a może biegi? - skoro Złocieniec tak temu sprzyja.

**TYGODNIK:** Pan biega systematycznie. Na długich dystansach. Czemu może posłużyć bieganie oprócz tego, co wiemy o nim. O czym się wtedy myśli? To nie jest bezmyślne stawianie kroków. To są obrazy, które przychodzą. Nachodzą jedno na drugie. To jest zastanawianie się nad własnym zmęczeniem. Nad własnym życiem.

**JANMACUL:** - Bieganie to antypody codzienności. Odreagowanie. Zgubienie stresu. Zmiany tempa. Wyjście z szarości w świat barw, w zmęczenie, w rytm kroków. To uderzenie krwi do mózgu powoduje, że człowiek, ku swemu ogromnemu zdziwieniu spostrzeżga nagle zupełnie inną rzeczywistość. Zostawia za sobą doczesne problemy, bo na trasie szkoda na to oddechu. To jest pokonywanie barier stresowych. A później łatwiej się żyje, bo nagle okazuje się, że to, co zawsze było wielką górą, jest tylko lichym pagórkem. To inny rodzaj istnienia, jakby ten prawdziwy. Poszukiwany.

Rzadko możemy być sami. Mamy potrzebę wyalienowania się z grup ludzkich, z codziennej cywilizacji. Pobycia sami ze sobą. Przyjrzenia się sobie. W biegu możemy zobaczyć siebie samego. Bywa, że niektórzy nie akceptują siebie widzianych na fotografiach. Bieganie, to taka fotografia. Daje wiedzę, której, nota bene, nie da przecież żadna fotografia. Można pomyśleć o życiu. O tym wszystkim, co w nas jest zagłuszone przez harmider codzienności. Poczucie siebie. A w Złocienku do tego wszystkiego jeszcze w lesie nad pięknym jeziorem po śniegu i pod gwiazdami, bo po osiemnastej niebo nad nami jest jeszcze ich pełne. Kimś zupełnie innym jest człowiek tapczanowo-fotelowy w porównaniu z człowiekiem z tras biegowych.

A teraz nieco bliżej ziemi. Na początek to duszności, kolki. Gorączka startowa. A po biegu ulga, jak po spowiedzi. Zadowolenie z

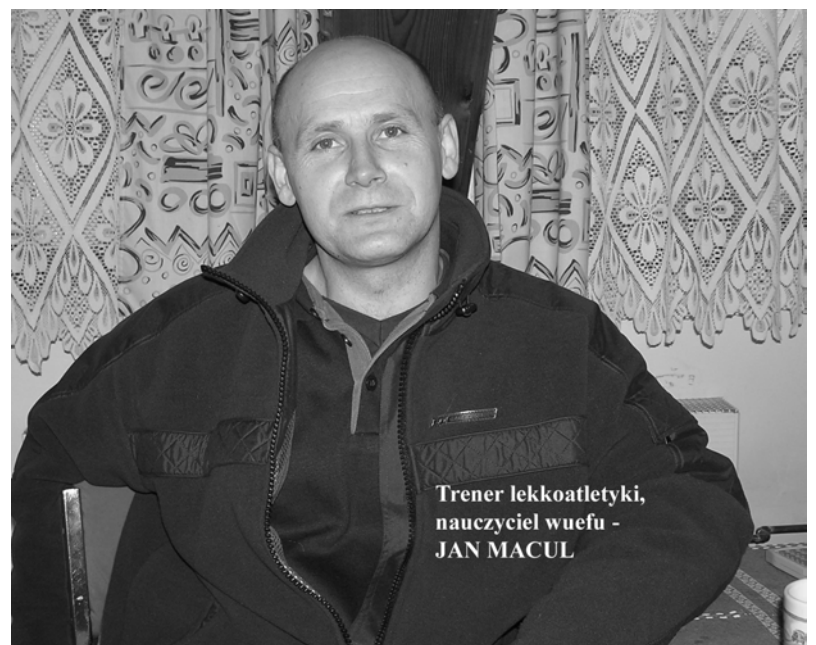
siebie, że czegoś się dokonało, a jak nie, to następnym razem.

Biegacze na miejscu otrzymują Karty Sprawności Biegowej. Tam będą odnotowane nie tylko przebyte dystanse, ale i znajdują się informacje o diecie. Informacje o zamiennikach energetycznych, czyli porady dotyczące odżywiania się. Stąd będzie otwarta droga do jazdy na rowerze, do wiosłowania. Na żagle. Słowem, dostarczymy przeliczniki kalorii, by nauczyć umiejętności widzenia własnego ciała. To uwaga pod adresem dziewcząt, choć nie tylko przecież. To posłuży zainteresowaniu własnym rozwojem, własnym ciałem. A każdej niedzieli biegi na orientację. Ale o nich następnym razem.

**TYGODNIK:** Dziękuję za tę tak mocno zachęcającą do uprawiania biegania wypowiedź. Środy – ruszamy sprzed stadionu. W niedzielę - biegamy na orientację.

## Tadeusz Nosel

P.S. Tytułowy Tomasz Hopfer, to nieżyjący już dziesiąt raz bardzo nigdy popularny telewizyjny dziennikarz sportowy. Dziennikarz studyjny! Dzisiejszy warszawski Maraton Pokoju, to niegdyś impreza Jego pomysłu. T. Hopfer w Drawsku Pomorskim, w spółdzielni Drawa, "szył" taniutki dresy sportowe, by każdy, kto chce biegać, mógł sobie na nie pozwolić. Rzeczywiste powody śmierci Tomasza Hopfera do dzisiaj spowite są tajemnicą. (n)



Trener lekkoatletyki,  
nauczyciel wuefu -  
JAN MACUL

# Orkiestra zagrała w Kaliszu Pomorskim

(KALISZ POM.) Już piąty raz Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kaliszu Pomorskim. Organizacją imprezy zajęło się Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy.

Na ten dzień przygotowano mnóstwo atrakcji. Całą akcję uświetniały występy dziecięcych i młodzieżowych zespołów muzycznych oraz tanecznych. Mieszkańcom zaśpiewały także zespoły QADRAT oraz O.S.O.M. Swoje usługi zaoferowały dla darczyńców dwie kaliskie fryzjerki: Marzena Wasiak i Marta Krymowska. Natomiast firma Oriflame prezentowała kosmetyki i oferowała darmowe badanie cery.

Podczas WOSP odbyły się licytacje darów przekazanych przez mieszkańców, miejscowe zakłady pracy i UMiG. Przez cały czas uczestnicy akcji mogli zakupywać ciasta upieczone przez rodziców gimnazjalistów. Atrakcją stała się także licytacja gadżetów WOSP.

Na terenie gminy można było spotkać 55 wolontariuszy – uczniów gimnazjum, którzy zbierali pieniądze w Kaliszu, Białym Zdroju, Pomierzynie, Dębku, Starej Studnicy, Sienicy, Peplówku, Cybowie, Suchowie i Gizynie. Tak więc każdy mieszkaniec miał możliwość wesprzeć zbior-



kę pieniędzy na sprzęt i aparaturę medyczną do diagnostyki i leczenia polskich noworodków.

Warto przypomnieć, że w poprzednich latach zebrano: 2001 – 1630zł, 2002 – 7358,83zł, 2003 – 5257,26zł, 2004 – 7600,72zł, razem w ciągu 4 lat 21846,81zł.

W tym roku mieszkańcy Kalisza Pomorskiego byli równie ofiarni, a pula pieniędzy sięgnęła 9500zł, co dało kwotę łączną z pięciu lat 31346,81zł.

Wielkie uznanie należy się wszystkim, którzy wsparli nawet groszem tę ogólnopolską akcję. Wśród biznesmenów bardzo ofiarni okazali się Piotr Leśniczak, Bogdan Zawrot i Jacek Szymański.

Sztab w składzie: Wiesława Minkiewicz, Małgorzata Potoczna-Galera, Anna Rydzewska, Halina Benicewicz-Kopa, Sylwia Szpilska, Tomasz Bukowski, kolejny raz spisał się także na medal. *Red.*



# WOŚP w Drawsku - licytacje i muzyka

**(DRAWSKO POM.)** Już po raz 13 zagrała WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. Również mieszkańcy Drawska Pomorskiego mogli wesprzeć działania na rzecz chorych i potrzebujących. Mimo wietrznej i zimnej pogody już o godzinie 8:00 na ulice wyszło 30 wolontariuszy, uczniów drawskich szkół.

Sztab orkiestry mieścił się w Ośrodku Kultury, którym kolejny już rok dowodził pan Sebastian Groszek. W trakcie kwesty wolontariusze mogli rozgrzać się gorącą herbatą i posilić się w specjalnie przygotowanym do tego miejscu. Przez cały dzień zliczano zebrane pieniądze. Korzystając z wolnej chwili wymieniano się wrażeniami z kwesty oraz chwalono się osiągniętymi wynikami. Wyczuwało się ducha rywalizacji, co bardzo rozgrzewało wolontariuszy. Największa kwota z "puszki" to 494,05zł (czteryście dziewięćdziesiąt cztery złote). Kwesta trwała do godziny 20:00, przez ten czas wolontariusze zebrali sumę 5.964,77zł (pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery). Równocześnie od godziny 14:00, także w Ośrodku Kultury trwała licytacja "Darów z Serca", tj. tak zwanych gadżetów orkiestrowych podarowanych przez mieszkańców Drawska oraz przysłanych ze Sztabu Głównego w Warszawie. Trzeba tu zaznaczyć, że licytacja ta cieszy się dużą popularnością wśród kolekcjonerów pamiątek orkiestry i to w dużej mierze dzięki ich nietypowemu hobby udało się zebrać niebagatelną kwotę trzech tysięcy siedmiuset sześćdziesięciu złotych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się kubki, ręcznie malowane specjalnie na tę okazję. Osiągały cenę od 40 do 70 złotych (10szt). Dużo emocji wzbudziła licytacja jednej „siemy”, osiągnęła ona cenę 350 zł (trzysta pięćdziesiąt), tort w kształcie serca sprzedano za 80 zł (osiemdziesiąt). Tortem świeżo upieczony właściciel podziękował za grę Orkiestrze Dętej, życząc smacznego. W ród przybyłych na licytację można było spotkać przedstawicieli lokalnych władz, między innymi burmistrza Zbigniewa Ptaka, byli również przedstawiciele rodzimego biznesu, jednemu z właścicieli firmy STYLBET, ręka wędrowała często do góry, z resztą nie po raz pierwszy, z nie oficjalnych źródeł TPD dowiedział się, że Pana Artura zaliczyć można do grona kolekcjonerów pamiątek Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W przerwach, młodzi drawscy artyści umilali czas osobom przybyłym na licytację swymi występami, i tak można było obejrzeć Zespół Tańca Ludowego "DIABAZ" i "MAŁY DIABAZ" prowadzony przez panią Jolantę Bułczyńską, Zespół Tańca

Towarzyskiego "RYTM" i "RYTMIK" prowadzony przez panią Renatę Żołądkiewicz. Pan Marek Szemiel przygotował solowy występ Joanny Zawilło oraz Eweliny Stybulskiej, można też było usłyszeć mocne uderzenie Orkiestry Dętej (obdarowanej tortem) pod batutą pana Tomasza Stawickiego, oraz p o d z i w i a ć Grupę Paradną prowadzoną przez panią Agnieszkę Gromadzką. Widownia choć nieliczna, nagradzała występy gromkimi brawami, widać było że wszyscy bawili się bardzo dobrze.

Ogółem zebrano w Drawsku Pomorskim 11.253, 84zł (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt trzy). Do sumy tej dołożyli się: Starostwo Powiatowe w Drawsku Pom., Urząd Skarbowy w Drawsku Pom., Zakład Usług Komunalnych w Drawsku Pom., Nadleśnictwo Drawsko Pom., oraz sklep Żabka. W liczeniu bilonu, jak co roku pomógł Bank PKO BP.

W trakcie całej akcji, nie licząc kilku niemiłych, słownych epitetów pod kierunkiem kwestujących i pana Owsiaaka, o dziwo płynących z ust ludzi starszych (zdało by się dojrzałych), nie było żadnych niebezpiecznych sytuacji, na które narażeni byli by kwestujący. Impreza była przygotowana bardzo dobrze i tak też przebiegła.

## GDZIE JEST SŁUŻBA ZDROWIA?

Jedyne czego brakowało, to obecności kogoś ze Służby Zdrowia. Pani dyrektor Jolanta Pluto-Prądyńska w krótkiej rozmowie z TPD powiedziała: - *Wydaje mi się, że bardzo ważne by było, aby przed przyszłorocznym finałem, czy to na łamach prasy lokalnej, czy też na antenie radiowej, radia regionalnego, czy nawet w telewizji regionalnej, wypowiedziały się osoby z naszego najbliższego otoczenia, mam na myśli ordynatorów, czy nawet dyrektora szpitala w Drawsku Pomorskim, informując mieszkańców jak dużą pomoc otrzymaliśmy dotychczas z "orkiestry". W gazecie, Głos Pomorza była zamieszczona informacja, że do ubiegłego roku szpital otrzymał sprzęt na łączną kwotę 489 tys, czyli dużo więcej, niż dotychczas zebraliśmy na naszym terenie. Myślę, że są to bardzo istotne informacje, o których trzeba mówić i powinni powiedzieć o tym ludzi, którzy pracują na tym sprzęcie. Mówię o tym, gdyż*

*coraz więcej pojawia się niesmacznych, nieciekawych głosów na temat tego, co robimy. Są to głosy ludzi starszego pokolenia, im się to*



*nie podoba, i komentują to w niewłaściwy sposób. Uważam, że nie powinni tak robić, nikt nikogo nie zmusza do dawania pieniędzy... Ja mimo wszystko uważam, że jest to słuszną ideą i że ta pomoc jest nam wszystkim bardzo potrzebna. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będą wszyscy wiedzieli, ile pomocy otrzymaliśmy i jak dużo potrzeba jej innym.*

## CARITAS NIE ZOSTAJE W TYLE

Dziwnym, a raczej szokującym był dla mnie fakt, iż tak nagłaśniana charytatywna impreza ogólnokrajowa, nałożyła się z inną akcją charytatywną, tj. zbiórką pieniędzy dla Ofiar Tragedii w Indonezji, organizowaną przez Caritas Polska. Nie uważam, żeby były cele mniej lub bardziej szlachetne, ale wyganianie kwestującej młodzieży i dzieci spod Domu Miłosierdzia Bożego, mówiąc, że tu też trwa zbiórka pieniędzy, kojarzy mi się bardzo źle. Myślę, że tak duże kwesty można by było w przyszłości organizować w różnych terminach, jest przecież kilka niedziel w miesiącu. Mam nadzieję, że następnym razem osoby odpowiedzialne za organizację takich, lub podobnych przedsięwzięć, nie będą wystawiać na próbę, naszych ludzkich słabości. Jak tylko wyniki przeprowadzonej w niedzielę 9 stycznia kwesty na rzecz Ofiar Tragedii w Indonezji przez Caritas Polska będą znane TPD, nie omieszkamy poinformować Cię o nich, Drogi Czytelniku.

Foto i tekst:  
Michał Hnat



## Są rodzyнки

CO W PLANACH INWESTYCYJNYCH  
W GMINIE ZŁOCIENIEC ?

**(ZŁOCIENIEC)** Jest już znany ogólny zarys wieloletniego programu inwestycyjnego gminy Złocieniec. Obejmuje lata 2005 – 2007. Nazwano go infrastrukturą techniczną gminy. Ma na celu poprawę warunków bytowych i sanitarnych mieszkańców gminy oraz dbałość o ochronę środowiska. W programie zawarto limity wydatków na poszczególne zaplanowane inwestycje. Opracowanie i przyjęcie wieloletniego programu inwestycyjnego było konieczne ze względu na możliwości ubiegania się o dofinansowanie poszczególnych inwestycji z funduszy strukturalnych. Niezbędnym załącznikiem do wniosków o współfinansowanie przez Unię Europejską jest właśnie wieloletni program inwestycyjny.

W programie jest dwadzieścia zadań. Zaczniemy od mieszkań. Odpowiedni punkt zatytułowano "adaptacja budynku POM na mieszkania". Wartość zadania ogółem 400 000 złotych. Zakończenie w 2006 roku. W tymże roku – po równo – gmina i Unia (?) wyasygnują po 350 000 złotych. Inwestycja ruszy w tym roku od samotnego udziału gminy w wysokości 50 000 złotych.

**BASEN I KINO W 2007**

Rozpoczęcie budowy basenu w znanym już złocienińskim kompleksie sportowym przy ulicach Stefana Okrzei i Pustej, zaplanowano na rok 2007. Wartość zadania to kwota 7 385 000 złotych. W roku rozpoczęcia budowy zostanie spożytkowana kwota 1 795 000 złotych. UKFiT – 448 750 złotych, ZPORR – 1 346 250 złotych.

Na ten sam rok (2007) w programie przewidziano remont kina Mewa. Wszystko razem za kwotę 1 300 000 złotych. Gmina Złocieniec wyasygnuje 325 000 złotych. Reszta – 975 000 złotych – ZPORR.

**DEPTAK**

Koniec zamierzenia przewidziano w 2006 roku. Wówczas gmina bez udziału środków pomocowych wyłoży kwotę 140 000 złotych. W roku bieżącym gmina, też bez środków pomocowych (na razie?), wyasygnuje 40 000 złotych.

**RONDO**

Wartość budowy ronda obliczo-

no na 80 000 złotych. Z kasy gminy w tym roku 30 000 złotych, w roku przyszłym – 50 000 złotych.

**TERMOMODERNIZACJA  
"DWÓJKI"**

Prace ruszą w tym roku. Także w tym roku zostaną zakończone. Ich wartość to kwota 580 000 złotych. Gminny wydatek – 490 000 złotych.

**UZDATNIANIE WODY**

Ten punkt w całości, to – rozbudowa i modernizacja stacji uzdatnia-

nia wody. Początek inwestycji rok 2006. Wartość – 6 020 184 złote. W roku 2006 nakłady ogółem 4 515 138 złotych. Udział Zakładu Wody i Kanalizacji - 1 128 785 złotych. Inne (ZPORR) 3 386 353 złote. W 2007 roku nakłady ogółem 1 505 046 złotych: w tym ZWiK 376 262 złote, ZPORR – 1 128 784 złote.

**ULICE I CHODNIKI**

W programie jest utwardzenie ulicy Bocznej na ogólną sumę 177 000 złotych. W tym roku gmina wyda 85 000 złotych. W przyszłym 92 000 złote.

Na utwardzenie ulic Jeziornej i Widok zaplanowano 86 000 złotych. Koniec prac w tym roku.

Utwardzenie i sieć deszczowa pod ulicą Zaułek, to kwota 114 000 złotych do wydania w tym roku. Wydatek dotyczy tylko pierwszego etapu prac. W drugim etapie (początek ten rok) zostanie spożytkowana

kwota 40 000 złotych. Na przyszły rok zaplanowano kwotę 1 100 000 złotych.

Chodnik na ulicy Chrobrego będzie kosztował w tym roku 20 000 złotych.

**UZBROJENIE  
TERENÓW PRZY  
ALEI PIASTÓW**

Wartość zadania zaplanowano na 1 145 000 złotych. Początek 2006 rok. Nakład gminy w tym roku – 45 000 złotych. W 2007 roku – 1 100 000 złotych.

5. Kanalizacja sanitarna Warnięg – Stare Worowo. Całość 2 555 340 złotych. Gmina w roku bieżącym 405 000 złotych. W przyszłym roku gmina 233 835 złotych. ZPORR 1 916 505 złotych.

**KULTURA FIZYCZNA DZIECI  
I MŁODZIEŻY**

I. Do końca 2006 roku zaplanowano zakończenie istniejącej perełki inwestycyjnej z dziedziny kultury fizycznej dla złocienińskich dzieci i młodzieży. Pierwszy z programów nazywa się następująco: Zachodniopomorski Program Szkolenia Młodzieży Piłkarskiej i Rozwoju Infrastruktury Sportowej EUROBOISKA 2005–2012. Na sztuczną nawierzchnię do gier zespołowych zaplanowano łączną kwotę 1 990 620 złotych. W tym roku gmina wyda 70 000 złotych. W przyszłym – 427 655 złote. Udział ZPORR 1 492 955 złotych.

II. Modernizacja i wyposażenie w sprzęt sportowo – edukacyjny szkół podstawowych i gimnazjów w Złocieniu. Razem – 1 332 783 złote. W tym roku ogółem 618 434 złote. Gmina – 92 766 złote. ZPORR 463 825 złotych. BP – 61 843 złote.

**PODSUMOWANIE**

Powyżej dwadzieścia inwestycji zamierzonych na lata 2005 – 2007 w gminie Złocieniec. Nie da się ukryć, że choć wszystkie niezwykle pożyteczne, to niektóre z nich – szczególnie te z myślą o dzieciach i młodzieży – cieszą szczególnie. A do tego jeszcze jest nadzieja, że w Złocieniu będziemy mieć kino z prawdziwego zdarzenia. I pływalnię. Patrząc na wspaniały kompleks sportowy na Okrzei i Pustej można mieć pewność, że złocienińskie plany zostaną zrealizowane.

Wszystkich złotych na te lata w programie inwestycyjnym zebrało się 25 122 758 złotych. W 2005 roku zostanie wydanych 3 291 234 złote. Gmina – 1 914 766 złotych, inne środki – 1 376 468 złotych. W przyszłym roku zaplanowano wydać 10 434 663 złote. Gmina – 2 689 933 złote. Inne – 7 744 720 złote. Rok 2007 – ogółem do wydania w programie przewidziano 5 700 046 złotych. Gmina – 1 425 000 złote. Inne środki – 975 000 złote. (n)



Tu ruch już zamiera.  
Niedługo będzie tylko deptak.

**WODOCIĄGI,  
KANALIZACJE**

1. Wodociąg Stare Worowo – Warnięg ze stacją podwyższonego ciśnienia – ogółem 499 115 złotych. Początek i zakończenie ten rok. Gmina – 120 600 złotych. Phare 2002 – 361 700 złotych.

2. Wodociąg Osiedle Cieszyńska II – Złocieniec. Wartość 247 800 złotych. Początek i zakończenie ten rok. Gmina – 61 900 złotych, Phare 2002 – 185 900 złotych.

3. Kanalizacja sanitarna Osiedle Cieszyńska II – Złocieniec. Wartość – 404 300 złotych. Całość rok bieżący. WFOŚiGW – 101 100 złotych. Phare 2002 – 303 200 złote.

4. Kanalizacja sanitarna ulica Kaszubska – Złocieniec. Wartość całości – 455 616 złotych. Realizacja w latach 2005/06. W tym roku udział gminy 108 400 złotych. W 2006 roku: gmina – 5 504 złote, ZPORR 341 712 złotych.

Burmistrz odpowiada

# CHCIAŁBYM ZADOWOLIĆ KAŻDEGO

**(DRAWSKO POM.)**  
**W jednym z ostatnich numerów TPD, nr 52 (64) z dnia 29 grudnia 2004 roku, w artykule pt. "Dzieci lepsze- dzieci gorsze" poruszyliśmy sprawę uprawiania sportu na terenie Drawsko Pom. Przypomnijmy. W dniu 13 grudnia 2004 roku burmistrz Drawsko Pom., Zbigniew Ptak ogłosił otwarty konkurs ofert na dofinansowanie realizacji zadań Gminy Drawsko Pomorskie w zakresie upowszechniania kultury fizycznej i sportu.**

Dorealizacji wyznaczono 2 zadania:

1. Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży szkolnej (przeznaczono na ten cel 30.000 zł).

2. Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród młodzieży Miasta i Gminy Drawsko Pomorskie (przeznaczono na ten cel 120 000 zł).

Cały problem, jaki sygnalizowaliśmy to fakt, iż 120 000 zł to pieniądze na zadania związane z piłką nożną (de facto budżet klubu sportowego "Drawa") natomiast 30.000 zł to pieniądze na inne dyscypliny sportu.

Skąd taki, a nie inny podział środków? Dlaczego taka różnica w kwotach? Dzisiaj chcielibyśmy przybliżyć Państwu stanowisko samego burmistrza, Zbigniewa Ptaka.

- Rozstrzygnięcie przetargu będzie miało miejsce ok. 12-15 stycznia - mówi burmistrz, Zbigniew Ptak. - Chcielibyśmy zadowolić każdego w sensie wydawania pieniędzy w 100%. Natomiast jeżeli chodzi o instytucje, jakimi są kluby sportowe, musimy odróżnić te, które działają w szkołach podległych burmistrzowi, od tych, które działają w formie stowarzyszeń. Inny zakres problemów związany jest z klubem "Drawa", które jest stowarzyszeniem, a innej UKS Olimpijczyk, który działa przy szkole. Klub "Drawa" musi za wszystko płacić - za wynajęcie

obiektu, bazę UKS-u utrzymuje gmina. Do działalności strictly sportowej należy dołożyć działalność typu zabezpieczenia hali, za którą UKS nie płaci. W tym roku przeznaczyłem 100 godzin pozalekcyjnych na różne zajęcia, w tym również sportowe. Podam przykład. Nauczyciel wychowania fizycznego może w ramach tych godzin dostać możliwość prowadzenia zajęć z dziećmi. To, że tych pieniędzy nie ma w przetargu, nie oznacza, że ich nie ma. Gdybyśmy je wszystkie zsumowali, wcale nie będzie to kwota równa kwocie 30.000 zł. Następna sprawa. Gmina pisze tzw. programy na finansowanie zajęć sportowych dla dzieci. Gdybyśmy teraz poszli do jakiegokolwiek szkoły, to tam trwają imprezy sportowe. Za to płaci gmina, nie szkoły. Tylko w tej małej przerwie wydatkujemy na ten cel 20.000 zł. Sytuacja sportu szkolnego jest znacznie lepsza finansowo pod kątem zabezpieczenia potrzeb, niż klubu sportowego "Drawa". "Drawa" pisała o 300.000 zł. Dostanie tylko 120.000 zł, czyli nawet nie 50%. Na resztę swoich potrzeb będzie musiała zarobić. My musimy wziąć pod uwagę to, że jest cała infrastruktura m.in. boiska dla dzieci, za które klub sportowy musi płacić. Dzieci w szkołach za to płacić nie muszą. Gdybyśmy się tylko skoncentrowali na jednej sekcji, to można powiedzieć. Żaden budżet nie wytrzyma finansowania sportu w 100%. Uważam, że byłoby to chore. Jakby się to miało do innych zadań, gdzie jest tak dużo biedy, gdzie ludzie potrzebują pracy? Wiem jedno - dla sportu szkolnego i wyczynowego jest dobry klimat, co byśmy nie chcieli powiedzieć. Decyzję o przetargu podjąłem jeszcze przed opracowaniem budżetu, natomiast chciałbym powiedzieć, że dodatkowe pieniądze będą przekazywane w ciągu roku. Chciałbym też dodać, że nie ma idealnego modelu rozwiązania, jeżeli chodzi o funkcjonowanie klubów. Myślę, że w dziedzinie sportowej pewne kroki muszą też poczynić same kluby.

Red.

Ps. Za tydzień więcej na ten temat. Temat jest gorący, a w poniedziałek miało miejsce spotkanie w Szkole Podstawowej w Drawsku Pom. zorganizowane przez zainteresowanych.

## RUSZYŁ DALPS

**(DRAWSKO POM.)** W dniach 8-9 stycznia rozpoczęła rozgrywki Drawsko Amatorska Liga Piłki Siatkowej organizowana przez zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego "Olimpijczyk". Do siódmej edycji rozgrywek zgłosiło się 11 drużyn. Liga rozgrywa swoje mecze w soboty i niedziele w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej.

**W pierwszej kolejce padły następujące wyniki:**

Straż Pożarna - Kolorowi	1:3
Związek Nauczycielstwa Polskiego - Instalbud Złocieniec	3:0
UKS Spartakus - Zakład Przemysłu Drzewnego	3:0
Jednostka Wojskowa - Wulkan Złocieniec	3:0
Al Samer - Faceci Ińsko	3:2

Pauzował zespół Centrum Reklamy

**Aktualna tabela:**

1. Związek Nauczycielstwa Polskiego	2 pkt	3:0
2. Jednostka Wojskowa	2 pkt	3:0
3. UKS Spartakus	2 pkt	3:0
4. Kolorowi	2 pkt	3:1
5. Al Samer	2 pkt	3:2
6. Faceci Ińsko	1 pkt	2:3
7. Straż Pożarna	1 pkt	1:3
8. Zakład Przemysłu Drzewnego	1 pkt	0:3
9. Wulkan Złocieniec	1 pkt	0:3
10. Instalbud Złocieniec	1 pkt	0:3
11. Centrum Reklamy		

**W następnej kolejce grać będą:**

Instalbud Złocieniec - Wulkan Złocieniec	15.01 godz. 14
Straż Pożarna - Al Samer	15.01 godz. 15
Jednostka Wojskowa - Faceci Ińsko	15.01 godz. 16
Centrum Reklamy - UKS Spartakus	16.01 godz. 14
Zakład Przemysłu Drzewnego - Kolorowi	16.01 godz. 15
Związek Nauczycielstwa Polskiego pauzuje.	

Emocji z pewnością nie zabraknie. W zeszłym roku DALPS cieszył się sporą popularnością, w tym roku rozgrywki prowadzone będą w 11-osobowym gronie (w zeszłym sezonie było 10 drużyn). Red.

Po Złocińcu i Drawsku Pomorskim

## HALA SPORTOWA TEŻ W WIERZCHOWIE

**(WIERZCHOWO)** W gminie, a dokładnie w Nowych Laskach, zostaną dofinansowane z samorządowej kasy małe oczyszczalnie ścieków, które zaistnieją przy gospodarstwach domowych. Kasa samorządu Wierzchowa wyasygnuje również środki na budowę kaplicy cmentarnej we wsi Świerczyna.

Jednak, najistotniejszym zamierzeniem inwestycyjnym Wierzchowa jest postanowienie o budowie

hali widowiskowo - sportowej. Najprawdopodobniej jej przyszłym właścicielem będzie Gimnazjum. Do tego samorząd nie poszczędzi złotych na modernizację stacji uzdatniającej wodę. Na ten cel, z kwoty 6 800 000 złotych - to wysokość budżetu na 2005 rok - pójdzie około 200 000 złotych. W Żabinku rozpocznie się budowa kanalizacji. W gminie Wierzchowa na wydatki w 2005 roku zaplanowano około 8 000 000 złotych. (p)



Wierzchowo  
pozazdrościło  
Złocińcowi



## Głos w dyskusji: "Nie mamy sportów drużynowych, bo drużynom trudniej jest oderwać się od chorego społeczeństwa"

**(ZŁOCIENIEC)** Latem, w mieście nad Drawą i Wąsawą, przebywali najmłodsi piłkarze Lecha Poznań trenując pod wodzą byłego piłkarza Olimpu, mgra Mariusza Rumaka. Trener Lechitów to absolwent AWF w Poznaniu, obecnie na studiach doktoranckich. Tygodnik rozmawiał w kierownikiem drużyny, Jackiem Jarocekim. Publikujemy rozmowę tuż przed powstaniem w Złocieniu sztucznej murawy do gry w piłkę nożną z nadzieją, że uzmysłowi ona młodzieńskim piłkarzom to, czym sport bywa w ogóle, czym może być, co trzeba robić codziennie, by stać się dobrym sportowcem – piłkarzem. Do tego, gdy nieco prześledzimy karierę trenera Mariusza Rumaka, chyba zauważymy, że w sporcie liczą się te same wartości, co i w prawdziwym życiu. Od tego nie ma ucieczki. Materiał publikujemy ze Złocienia jako głos w sprawie "naszej piłki" w odpowiedzi na apel z ubiegłego tygodnia kolegi Marcela Kaźmierowicza.

**TYGODNIK:** - Do naszego miasteczka, Złocienia, można przyjeżdżać na obozy sportowe?

**JACEK JAROCKI:** - Od strony bazy szkoleniowej nie wygląda to najgorzej. Pod tym względem nie mam uwag. Gorzej troszeczkę jest z bazą noclegową. Tu jest dużo do naprawienia. Mieszkaliśmy w internacie Zespołu Szkół, w którym pokoje mogłyby być ładniejsze, lepiej wyposażone. O strawniejszej estetyce. Obsługa bardzo miła i uprzejma. Wyżywienie na poziomie.

Korzystaliśmy jedynie z głównej płyty piłkarskiej w Złocieniu na miejskim stadionie. W porównaniu do boisk, na których do tej pory graliśmy i trenowaliśmy, to jest to płyta jedna z lepszych, jakie się nam przydarzyły.

Trzeba jednak mieć na uwadze to, że drużyna, z którą tu jesteśmy, chłopcy urodzeni w roku 1991 i młodsi, nauczona jest szanować swoje miejsce pracy. Robiliśmy wszystko, aby po treningu oddawać płytę w takim samym stanie, jak było na początku. Jak nie było trzeba korzystać z całego boiska, to korzystaliśmy tylko z jego części. Co każdy trening zmienialiśmy jego miejsce. Dawaliśmy trawie odpo-

## NA DOBRE I NA ZŁE

cząć i zostawialiśmy ją w takim stanie, w jakim zastaliśmy.

**TYGODNIK:** - Proszę o charakterystykę tego małego jeszcze Lecha Poznań.

**JACEK JAROCKI:** - To grupa bardzo ściśle wyselekcjonowana. Powstała trzy lata temu. Do niej stopniowo byli dobierani chłopcy z okolic Poznania. Spod Poznania jest ich czterech. Młodzi piłkarze są dobierani nie tylko pod kątem sportowym ale liczą się też i charaktery. Grupa liczy trzydziestu chłopców. O niej powiem krótko, bez fałszywej skromności: to jest grupa skazana na sukces.

Przy jednej grupie pracuje zawsze jeden trener. W tym przypadku trener Mariusz Rumak. Z tym zespołem pra-



kuje trzeci rok. W rocznikach starszych trenerzy mogą się zmieniać. Tu nie.

**TYGODNIK:** - Czy ciężko pracuje się na sukces?

**JACEK JAROCKI:** - Nierozdzielnie łączy się z osobą trenera. To młody trener. Ma ściśle określone zasady, którymi kieruje się w pracy sportowej. Dokładnie wytyczony cel, do którego zdąża z zespołem. Jest bardzo konsekwentny. Ma znakomite stosunki z rodzicami chłopców, którzy są skłonni akceptować nieraz nawet bardzo kontrowersyjne jego decyzje. Rozumieją go. A już wprost doskonale rozumie go młodzież. Nie ma żadnego nawet półcenia,

aby można było powiedzieć, że coś jest wykonywane nieprawidłowo. Wyniki, które do tej pory osiągnęli na wysokości województwa Wielkopolskiego wskazują, że jest to jedna z silniejszych grup w tym roczniku. Na pewno najsilniejsza w Wielkopolsce, a jedna z silniejszych w kraju.

**TYGODNIK:** - Spoglądając na strony internetowe Lecha Poznań widuję wyniki tego zespołu. Znakomite. Skąd to?

**JACEK JAROCKI:** - Prowadzący zespół trener to człowiek, który sam grał w piłkę. Zresztą, w tutejszym Olimpie, w Złocieniu. On doskonale i wie, i czuje, jak to wszystko ma wyglądać. Mimo ukończonych studiów na AWF w Poznaniu ze specjalizacją piłkarską, dalej bardzo aktywnie uczy się futbolu i wszystkiego, co wiąże się z byciem trenerem na bardzo wysokim poziomie. Uczy się dalej w kraju, ale też zdobywa wiedzę za granicą. Uczestniczy w sympozjach, otrzymuje stypendia, ma doskonałe kontakty z uznanymi trenerami ligowymi. Wiedzę na temat sportu, a w tym na temat futbolu, ma przebogata. Teraz otworzył na swojej

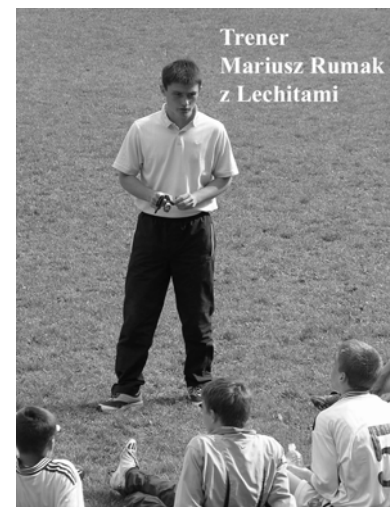
wych, bo drużynom trudniej oderwać się od chorego społeczeństwa. Indywidualnościom przychodzi to łatwiej. To naturalne. Pojedynczy sportowcy sami sobie potrafią wszystko zorganizować. Treningi, zaplecze, bazę treningową. A to wszystko, co jest związane z polskimi sportami drużynowymi, wygląda fatalnie. Do tego wszystkiego nie można dziwić się, że sportowcy nie garną się do sportów drużynowych, skoro to wszystko, co jest sportem drużynowym, funkcjonuje poza obiegiem rynkowym. Owszem, zdarzają się jakieś pojedyncze wysoki, pojedyncze zachcianki pojedynczych sponsorów, którzy wchodzi w sport na kilka lat, a po dogłębnej analizie tego, co ich w tej rzeczywistości spotkało, wycofują się. Albo w najlepszym razie zmniejszają pomoc finansową.

**TYGODNIK:** - Lech Poznań, młodziecy, zagrał z Olimpem Złocieniec. Wygrał kilkoma bramkami. Chłopcy nie wybaczyliby mi, gdybym nie poprosił pana o ocenę spotkania. O Olimpie kilka słów.

**JACEK JAROCKI:** - Moim chłopakom mówię zawsze, kiedy na przykład wyjeżdżamy na turnieje zagraniczne, albo tylko krajowe, na których mają być silne drużyny, proszę; zagrajcie tak dobrze, jak tylko potraficie. A kiedy czujecie, że jesteście słabsi od drużyny, z którą gracie, to pokażcie choćby tylko to, jak jesteście ambitni. Czasami to wystarcza, bo to jest wszystko, co trzeba zrobić w grze. Trzeba oddać całego siebie, choć nie zawsze wystarczy to do zwycięstwa. Ale, teraz coraz częściej liczą się umiejętności. Ambicja, tylko ambicja, to za mało. W futbolu też.

W tym meczu zawodnicy Olimpu byli starsi od graczy Lecha Poznań o około dwa lata. Umiejętności chłopaków z Lecha były nieco większe. No i stąd wynik. Wam ambicji odmówić nie mogę. Do tego - Lecha Poznań prowadzi zawodnik Olimpu sprzed lat, Mariusz Rumak. Tu się spotkaliście na dobre i złe. Choć to tylko sport.

Tadeusz Nosel



# Krzyżówka nr 2

z Gomorą np. akant	nadeje film w TV	bal z młodą parą w rolach głównych	zwierzę w paski	laska zbyt duża łoś	w „Bez- senności w Seattle”	
		14. pokarm „na wabia”				
zwyrodnialec gigant, olbrzym					popis diwy	
		z pogardą o nie- godziwym człowieku		3	9	
bolid na końcu bosaka			baton z reklamy			
7		przysmak pandy	stopień służbowy	koniec wyścigu	rzecz za- bezpiecza- jąca sple- tę długu	drwina, szyder- stwo
dawny Hiszpan			pisak			
gruby sznur	gulgotzą- cy ptak		Mia, amer. aktorka			
	4	wielki szwindel			wymierza- na winne- mu	8
powołany na stano- wisko				11	narty pra- dziadka	
oko mikro- skopu	soleni- zantka z 3 VIII	zabawa lub mecz maser optyczny	1		plaż spół- niański	
ogół gazet				12	senna zjawia opowiada baśnie	
			lęk			2
			ubiór mini- stranta			ośmiu na estrady
dwu- kanałowy przekaz dźwięków	umiar w zacho- waniu	letnia spiekota			kapitan Nikt	czczony byk egipski
	6		zuch, chojrak			
trwoga, popłoch			zwolennik jakiejs doktryny			
wróg punka	10					
		osada bobrów			5	
czeska wywrotka			blizna po operacji			13

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

**USŁUGI  
POGRZEBOWE**

*“Hades”*

**Stefan Korczyk**

**PROponujemy GODNE WARUNKI  
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**

**tel. 363 58 95**

**78-500 Drawsko Pom.,  
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE “DRAWA”



Nagrodę ufundował  
ZAKŁAD USŁUGO-  
WO-HANDLOWY  
„MAGCHEM” Jadwiga  
Mularska ul Sybiraków  
2 tel. 363 4528  
Nagroda do odebrania  
w sklepie.

# INSPEKTOR DZIĘKUJE

**(DRAWSKO POM.)**  
Państwowy Powiatowy In-  
spektor Sanitarny w Draw-  
sku Pomorskim podsumo-  
wując realizację programów  
oświatowych i prozdrowot-  
nych dziękuje:

Staroście Powiatowemu  
Panu Satniślawowi Cybuli  
oraz pracownikom Wydzia-  
łu Ochrony Zdrowia Pani  
Teresie Witkowskiej Całka i  
Pani Małgorzacie Janda.

Burmistrzowi Miasta i  
Gminy w Drawsku Pom.  
Panu Zbigniewowi Ptakowi  
oraz Kierownikowi Referatu  
Spraw Społecznych i Pro-  
mocyj Pani Elżbiecie Kobie.

Burmistrzowi Miasta i  
Gminy w Kaliszu Pom. Panu  
Andrzejowi Hypkiemu.

Pracownikom Miejsko-  
Gminnej Komisji ds. Rozwią-

zywania Problemów Alko-  
holowych.

Dyrektorowi Pani Jolan-  
cie Pluto-Prądyńskiej oraz  
pracownikom Ośrodka Kul-  
tury w Drawsku Pomorskim.

Dyrektorowi Zakładu  
Energetycznego w Drawsku  
Pom. Panu Czesławowi Żu-  
kowskiemu. Panu Arturowi  
Jurewiczowi i Leszkowi Pa-  
radowskiemu – właścicie-  
lom Firmy STYL-BET w  
Drawsku Pomorskim.

Dyrektorowi Firmy STY-  
ROPOL w Kaliszu Pom. Panu  
Miroślawowi Muńce.

Oraz wszystkim pozo-  
stałym, którzy współuczest-  
niczyli i wspomagali finan-  
sowo edukację prozdrowot-  
ną prowadzoną przez naszą  
stację w 2004 r.

Red.

## Okradali sklepy

# WPADLI NA PLACU KONSTYTUCJI

**(DRAWSKO POM.)** W  
dniu 06.01.2005r. o godz.  
01:00 przy ul. Toruńskiej  
dwaj mieszkańcy Drawska  
Pom w wieku 24 i 34 lata, po  
uprzednim wybicciu szyby  
wystawowej w zakładzie ko-  
smetycznym, dokonali kra-  
dzieży urządzenia do zamy-  
kania naczynek, telefonu  
komórkowego i innego  
sprzętu o łącznej wart. 1500  
zł na szkodę Iwony M. zam.  
Drawsko Pom. Ci sami  
sprawcy, tej samej nocy do-  
konali włamania do sklepu

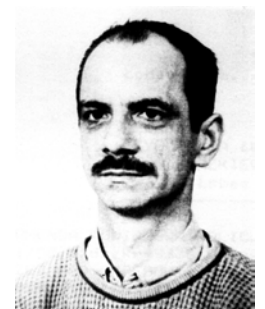
ALSAT w Drawsku Pom.  
przy Pl. Konstytucji kradnąc  
z wystawy sklepu atrapy te-  
lefonów komórkowych o  
wartości 800 zł na szkodę  
Zbigniewa S. zam. Drawsko  
Pom. Sprawcy zostali zatrzy-  
mani w bezpośrednim po-  
ścigu przez policjantów Sek-  
cji Prewencji z KPP w Draw-  
sku Pom. i osadzeni w Po-  
mieszczeniu dla Osób Zatr-  
zymanych. Mienie w całoś-  
ci odzyskano. Postępowa-  
nie prowadzi KPP w Draw-  
sku Pom.

# POSZUKIWANY

Komenda Powiatowa Po-  
licji w Łobzie, na podstawie  
Listu Gończego wydanego  
przez Sąd Okręgowy, II Wy-  
dział Karny w Koszalinie, z dn.  
19.11.2002 r., poszukuje Ro-  
berta Góreckiego, syna Wi-  
tolda i Teresy, ur. w 1960 r.,  
zamieszkałego: Przyborze 3,  
gmina Łobez, powiat łobeski.

Poszukiwany jest po-  
dejrzany o popełnienie prze-  
stępstwa przeciwko obroto-  
wi pieniędzmi i papierami  
wartościowymi oraz oszu-  
stwo. Z posiadanych infor-  
macji wynika, że wymienio-  
ny często przebywał w  
Drawsku Pomorskim.

Wszelkie informacje mo-



gące przyczynić się do ustale-  
nia miejsca pobytu i zatrzyma-  
nia poszukiwanego prosimy  
kierować do Komendy Po-  
wiatowej Policji w Łobzie, ul.  
Wojska Polskiego 2, tel. 997  
lub (091) 5777311 lub poszuki-  
wania osób (091) 5777337.  
Anonimowość zapewniona.